N-r 76 Niedziela 20 marca (2 kwietnia) 1911 r. Rok VI

Wychodzi codziennie rano oprócz dni poświątecznych

Adres Redakcyi: Kijów, Kreszczatyk 38. Tel. 2464.
Adm. i Druk. Polskiej: Kijów, Kreszcz. 38. Tel. 1672.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.
Redaktor przyjmuje od 12—2. Sekretarz od 6—8
Administracya otwarta od 10—4 po pol i od 6—8 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6 wieczór.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
Prenumerata: W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
„ Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

OGŁOSZENIA: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 kop. pierwszy i 20 kop. każdy następny raz, za tekstem 20 k. pierwszy i 10 kop. następny raz; zawiad. żałobne po 40 k. W rubryce „Nadesłane" wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

SALA KLUBU „OGNIWO" Dziś Wieczór humorystycz. **Michaliny Łaskiej**
Pocz. o g. 8 w. Bilety do nab. w „Ogniwie" od g. 11—3 i od 6 do koń.

Teatr miejski **Dyrekcya S. Brykina.** Dziś dnia 20 marca 1 występ pierwszej baletnicy Teatrów Cesarskich E. W. Helcer i pierwszego solisty baletu teatrów Cesarskich p. Nowikowa 1) **„Dama Pikowa"**, przy udziale pp.: Woroniec, Starostinej, Bojczenko, Dragomireckiej, Rybczyńskiej; pp.: Dołmina, Zielińskiego, Kaczenowskiego 2) **Balet** przy udziale p. Helcer i p. Nowikowa. Początek o godzinie 7 i pół wieczorem. Ceny benefisowe. Dnia 22 go 1-szy występ artysty teatrów Cesarskich **D. SMIRNOWA „Romeo i Julia"**. Dnia 23 go 2-gi występ artysty teatrów Cesarskich i teatru „Metropolitan" w New-Jorku **G. BAKŁANOWA „Eugeniusz Oniegin"**. Dn. 25 go 2 gi występ E. Helcer i Nowikowa 1) **„Królewska narzeczona"**, 2) **Balet** przy udziale p. Helcer i p. Nowikowa. Dnia 24 marca 2-gi występ **D. SMIRNOWA „Faust"**. W niedzielę dn. 27-go 3-ci występ **G. BAKŁANOWA „Demon"**. Dnia 28 go 3 występ **D. SMIRNOWA „Rigoletto"**. Dnia 29 go 4 występ **G. BAKŁANOWA „Boris Godunow"**. Dnia 30-go 4 występ **D. SMIRNOWA — „Manon"**. Dnia 31 go pożegnalny występ **G. BAKŁANOWA** o przedstawieniu będzie osobne zawiadomienie. Dnia 1 go kwietnia pożegnalny występ **D. SMIRNOWA — „Poławiacze Pereł"**. Bilety na wszystkie przedstawienia nabywać można codziennie od godz. 10-ej rano.

Teatr Sołowcowa. Dziś rozpoczynają się przedstawienia T-wa artystów teatra **Sołowcowa**

Po raz ostatni 1) **„Ciemna plama"** komedya Kadelburga, 2) **„Bez klucza"** A. Awerczenko. Z udziałem pp.: Hofman, Kazinej, Czużbinowej, Bołchowskiego, Kuznicowa, Murskiego, Niedielina, Niemojewskiego. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Ceny zwyczajne. We wtorek dnia 22 i w środę dnia 23-go marca pierwsze dwa przedstawienia nowej sztuki Rotszylda **„Rampa"**. Dnia 25-go, 26 go i 27-go marca tylko trzy przedstawienia nowej sztuki K. Hamsuna **„W szponach życia"** dramat w 4 aktach. Muzykę napisał kompozytor Teatru Artystycznego J. Sac.

W SALI KLUBU SZLACHECKIEGO. Kreszczatyk 29. Dnia 25-go marca 1911 roku o godz. 8 i pół wieczorem. Na rzecz francuskiego T-wa Dobroczynności, założonego w 1882 roku 1731

Henryk Wimar

wygłosi **odczyt w języku francuskim,** z obrazami niknącymi **o Normandyi.**
Bilety nabywać można w Konsulacie Francuskim, ulica Proreżna № 12.

Teatr A. MIANOWSKIEGO Dziś od godziny 12 do 5-ej. Dzieci na **dzienne** przedstawienie płacą po **15 kop.** na wszystkie miejsca. Od 20 do 26 go marca od godziny 4 po południu **nowy wspaniały program.** Boska komedia Dantego **„Piekło"** w 3-ch obrazach **Współczesny Cyd** (kom.) **Tygodnik Pathé. Żona zdradziła** (farsa) i wiele innych. Nad program występy **Georges'a Tierri. Człowiek geniusz. Wszechstronny talent!** Orkiestra koncertowa pod batutą **Ostrowskiego.** 1742



CYRK BRACI NIKITINYCH. (Gmach P. S. Krutikowa). W niedzielę d. 20 marca **dwa** świąteczne przedstawienia, w połud. po cenach zniż. Początek o g. 2 pp. Program spec. dla dzieci. **Wieczorem** o g. 8 i pół wielkie przedst., występ europ. znak. Około g. 10 i pół. wiecz. 13 dzień **championatu** walki franc. Przyjechali nowi zapaśnicy. Dziś 5 zajm. walk: 1) Zaikin i A. Sz., 2) Konduktorow i Bogatyriew, 3) Orlik i Czerwona maska, 4) Kassel i Kara-Jusuf, 5) Urs i 2 ga Czarna maska. Występ nowych zapaśników. Początek o g. 8 i pół wiecz.

Apollo **Teatr-Varieté.** Meryngowska Nr 8, tel. 24-84. Dyrekcya Towarzystwa.

Dziś dnia 20 go marca występy trupy prawdziwych indyan z Ameryki Północnej. Występy: **Deer Family** (5 osób). Art. Wieden **Lela de Bergeni** pantom. muz. The Hittrys i inni. Program złożony z 50 №№. Szczegóły w programach. Przy teatrze pierwszorzędna restauracya. 905

Podolskie Towarzystwo Rolnicze

Urządza w Winnicy na Placu Wystawowym

Jarmark

Na konie bydło i chlewnię

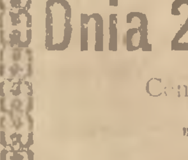
Dnia 25, 26 i 27 maja 1911 roku

Ceny na konie i bydło: w szopie 1 rb. 1169
„ „ „ na dworze — „ 50 kop.
„ chlewnię i owce got. klatka 3 rb.

Adres: Winnica gub. podolska, skrzynka pocztowa № 3.

GRAMOFONY

Patefony i w lepszym gatunku płyty w największym wyborze po cenach umiarkowanych poleca skład główny instrumentów muzycznych i nut **J. INDRISEK,** Kijów, Kreszczatyk № 41. Filia w Baku. 1341



Fortepiany i pianina

J. Blüthner

w LIPSKU

nagrodzone na różnych wszechświatowych wystawach **15-toma pierwszemi** nagrodami odznaczone zostały w roku bieżącym na wszechświatowej wystawie w Brukseli **pierwszą nagrodą** Grand Prix.
Wyłączna reprezentacya **J. Kerntopf i Syn** **w Kijowie, KRESZCZATYK № 33.** 199

Kupujcie u swoich nie należy wzbogacać wrogów.
NASIONA nabyte w moim zakładzie ogrodniczym będą bezwarunkowo lepsze od kupowanych na kontraktach.
Adres: L. Dalewska w Berdyczowie
Katalogi wysyłam bezpłatnie. 1195

MAGAZYN i PRACOWNIA

„R. Fraipont".

Przeniesiony został z Mikołajowskiej Nr 4 **na Kreszczatyk 35.**
UPRZĘŻE angielskie i ruskie, siodła, kufry i rozmaite wyroby ze skóry

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

„SAMOPOMOC" w Kijowie.

Instytucka № 4— telef. № 23—49.

Płaci:

na bieżącym rachunku zwykłym	4%
„ „ warunkowym	4%—4½%
Lokaty terminowe:	
na 6 miesięcy	4½%—5%
na 12 „	5%—5½%
Lokaty bezterminowe:	4%—4½%
Pobiera	
za dyskonto weksli na 9 miesięcy	9%
„ „ „ 6 „	8%
„ „ „ do 4 „	6½%—8%
za zaliczki pod papiery terminowe	7%—8%
na specyal. rach. bież. „On Call"	7%—8%
za specyal. rach. bież. pod weksle	7%—9%

1507

Towarzystwo

Lekarzy Specyalistów

rozpoczęło codzienne przyjęcie przychodzących chorych wszystkich specyalności w czasowym (do wybudowania własnego gmachu) lokalu przy ul. Sofijowskiej, 21, telef. 17—55. Porada 50 kop. Konsultacye: szczepienie ospy: badanie usługi i mamek. Analizy. 1527

Nowe automobile
Laurin & Klement

Do składu fabrycznego Kreszczatyk 38, II-ie podwórze **świeżo nadeszły.**

Specyalny magazyn KAWY PALONEJ

T-wa P. M. Kuźmiczew z S-mi

z Petersburga, nagrodz. za **wysoką dobroć kawy**

Kreszczatyk, Pasaż 34. 1644

Pługi jedno i wieloskibowe

fabryki **Jan Zawadzki i S-ka**

w WARSZAWIE. 242

Wyłączne przedstawicielstwo na kraj. Poł.-Zachodni

DOM BANKOWY

Dobiesław Mierzwiński i S-ka

Kijów, Kreszczatyk № 27, telefonu 1864.

Nowo-otworzony Magazyn Kapeluszy damskich
M-lle SPANDONI Mikołajowska 11, d. Szancera. W wielkim wyborze **Ostatnie Nowości: Modele zagraniczne**
Przyjmowanie obstalunków i przeróbek. 1740

Z dniem 1-go stycznia r. b. kantor fabryki asfaltu, tektury smołowcowej, betonów i **AFLAMITU**

Kijowskie T-wo Asfaltowe

S. J. Suski

przeniesiony został do własnego domu **przy ulicy Pawlowskiej № 29**
Telefon № 265. Najdogodniejsza komunikacya linią tramw. Nr 5 **(z ul. Proreznej)**

FABRYKA

Tektury smołowcowej i farb

S. Gojżewskiego

w SŁAWUCIE, wołyńskiej gub.

Cenniki i próbki wysyłamy na żądanie. — 1023

Gwarancya 25-letn. trwałości dachów przy konserw. ich przez fabrykę

Tektura smołowcowa jest bezwarunkowo ogniotrwałą; tańsza od żelaza o 33%.

Lecznica chirurgiczna i terapeutyczna

Bibikowski Bulwar 4, telef. 1394.

Pokoje dla chorych stałych od 3 do 7 rb. dziennie z utrzymaniem i opieką lekarską. Przy lecznicy mieszka 2 lekarzy.

Ambulatoryum tanie (50 kop. od porady) dla przychodząc. chorych.

Szczepienie ospy. Dezynfek. mieszkań formaliną.

Pracownia dla badań chemicznych i bakteryologicznych.
pod kierunkiem
D-ra A. MODRZEWSKIEGO

Badania moczu, kału, soku żołądkowego, plwociny, nalotów z gardła, krwi i t. p. 599

SERODYAGNOSTYKA SYFILISU.

Pierwszorzędny w Rosyi Teatr-Biograf **„EXPRESS"** **Kreszczatyk № 25 wprost poczty.**

Jedyny w Kijowie teatr na parterze, mający 6 oddzielnych wyjść, wykluczających możność wszelkich nieszczęść na wypadek pożaru. Tylko w niedziele 20, 21, 22 i 23-go marca 1911 roku **WIELKI OBRAZ**

Plaga stolicy

grane przez lepszych artystów królewskiego teatru w Kopenhadze, demonstraca obrazu trwa około godziny. **Konkurs dziecięcej piękności. Tygodnik-Pathe i Kronika Goumond** najświeższe nowości świata. **Formacya** i uwarstwien. lodu w czasie 20 stopni mrozu w Odesie. **Paryskie mody. Nowy taniec „Szaruel"** przy odpowiedniej muzyce, wynaleziony dzięki modzie **Suknia - pantalony**, a spełniany przez wynalazców **P. P. Lefort.** Początek seansów w niedzielę o godz. 12 ej, w dnie powszednie o godz. 4 po poł. Zmiana programu w piątek dnia 25-go marca 1911 r.



Nowootworzony skład aparatów i przyborów fotograficznych

W. Jefimow i S-ka

Kijów, ul. Prorezna № 14.

Otrzymaliśmy ogromny wybór Aparatów i Lornetek i przyborów fotograficznych. **Sprzedaż aparat. fotogr. na raty.** Wywoływanie klisz i odbijanie na papier. Powiększanie portretów, retuszowanie i reparacya aparatów fotograficznych. Laboratoryum do użytku bezpłatnie. **Ceny nizkie.** 1385

Remiza Marcina Ruszkowskiego,

Bulwarno-Kudriawska № 16. Telefonu 1058.

Wynajmuje **karety, powozy i powoziki,** miesięcznie i dziennie, na spacery, bale, śluby i pogrzeby. Na żądanie angielskie zaprzęgi.
Sprzedaż i kupno: koni, powozów, uprzęży i liberyi.

T-wo Wzajemnego Kredytu

„SAMOPOMOC"

w Kijowie

wykonywa wszelkie czynności w zakres bankowy wchodzące.
Przekazy miejscowe i zagraniczne.
Incasso weksli i zleceń na wszelkie miejscowości.
Asekuracya pożyczek premiowych.
Pożyczki pod zastaw papierów procentowych.
Zaliczki pod kwity kolejowe, kwity transportowych Towarzystw, konosamenty i t. p., jak również
Wydaje pożyczki pod zastaw zboża, narzędzi rolniczych, maszyn i wogóle inwentarza gospodarskiego.

Adres Zarządu: Kijów, Instytucka № 4.
Adres telegraficzny: „**Sam**" Kijów.
1243 Telefon № 23—49.

Bluzki

jedwabne, koronkowe, batystowe, najmodniejszych fasonów i materyałów. Szlafroki, matinki, saki, figaro. Damskie koszule i pantalony białe i kolorowe. Dziecinne paltociki, sukienki i kostyumy. Petersburska fabryka bielizny i krawatów

R. M. HERSZMAN

Prorezna 2 telef. 282.

Przyjmują się obstalunki, przeróbki i znaczenie bielizny. Ceny sumienne i stałe. 1715

Ruski dla handlu zewnętrznego Bank Oddział Kijowsk
Zjednoczony Bank Oddział Kijowsk
S.-Petersburski Międzyn. Bank Handlowy Oddział Kij i kantor

podają do wiadomości pp. Klientów, że 5% bilety II emisyi z 1866 roku, zastawione lub będące na przechowaniu w wyżej pomienionych filiach Banków, z powodu upływu terminu ostatniego kuponu, będą przesłane do Kijowskiego Kantoru Banku Państwowego dla zamiany na nowe bilety

bez specyalnego na to zawiadomienia

pp. Klientów. Zamienione bilety pomienione Filie Banków otrzymają nie wcześniej, niż za dwa miesiące. 1748

Parfumerie EXTRA-FINE

JONES, Paris 1745

Wspaniały, delikatny zapach

Le RÉGENT de FRANCE

i 10-20 (DIVIN PARFUM.)

Do nabycia we wszystkich większych perfumeryach.

Kącik

Ulubiony śpiew cygański
muzyka **S. A. Stejmana**
do śpiewu z towarzyszeniem fortepianu i na sam fortepian. Cena po kop. 50; nakład firmy
Leona IDZIKOWSKIEGO w Kijowie
1746

1-a Lecznica dentystyczna

35 Kreszczatyk 35

przy lecznicy **chirurg.** 1484

Dietrich Kijów, Funduklejowska 8 Najwięk. i najlepszy wybór
Pocztówek
Grawiur i Papeterie. 606

Lecznica chirurgiczna

D-ra Med. J. Makowskiego, M.-Włodz. 33b tel. 26-92. Dr. Makowski przyjm. 9—10 i 4—6. Przyj. stał. chor. o każdej porze. Pł. od 3 rb. na dobę. 580

Gabinet kosmetycznego masażu twarzy **Haliny Adelheim** pod dozor. lekarza, ukończyła w Paryżu **Institut de Beauté i école Francaise prof. Archambeau** Hygien. pielęgn. twarzy, usuw. zmarsz., piegów, wągrów, brodawek, podwójn. podbród i pryszczy **EMALIOWANIE twarzy. MANICURE.** Specyal. pielęgn. włosów i przywracanie pierwot. kol. według najnow. sposobów. **FARBOWANIE WŁOSÓW. Mikołajowska 17. Od 11 — 1 i od 5 — 7.** 193

Przy wypożyczalni książek **M. Olszewskiej** Prorezna № 28. Związek Równouprawnienia otworzył czytelnię pism peryodycz. Czyt. 3 kop. 1730

Nasiona warzywne i kwiatowe.
Palmy, georginie, kanny i inne rośliny poleca zakład ogrodniczy **St. Lesisza** M. - Błagowieszczeńska № 104. Katalogi na żądanie bezpłatnie. 670

M. Saksagańska ukończ. École franc. **prof. Archambeau** w Paryżu. Usuw. zmarsz., piegów, wągrów, brodawek, podw. podbród., pryszczy, zbyt. włosów na twarz. **Manicure-Pedicure. Elektryzac.** Wybrac. masażu pod dozorem lekarza. Hygien. pielęgn. twarzy. Luterańska 2 od 10—1 i od 4 do 6 w. 1664

Równe, wołyń. g.

Prenumeratę i ogłoszenia do

„Dzien. Kijowsk."

przyjmuje 1496

Ludwik Rutkowski

Księgarnia i Skład mat. piśmien.

Od Administracyi.

Dla udostępnienia prenumerat. „Dziennika Kijowskiego" nabycia na warunkach najdogodniejszych książek niezbędnych w każdym domu polskim, porozumieliśmy się z wydawcami i odstępujemy

po cenie zniżonej

wyłącznie tylko naszym prenumeratorom.

Dzieje Polski

D-ra Feliksa Konecznego

2 tomy, 80 ilustracyi Ilinicza, duża mapa Polski z podziałem na województwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":

Rb. 1 kop. 60

(w ozdobnej oprawie).

Kraków

Rys historyczny do połowy XVII w

Rb. 3 386

(cena księgarska rb. 5).

(W ozdobnej oprawie)

Na prowincyę wysyłamy za zaliczeniem z dołączeniem kosztów przesyłki.

Notatnik informacyjny:

Biuro Towarzystwa Dobroczynności, Mało-Żytomierska № 8. otwarte codziennie z wyjątkiem świąt.

Wydział letnisk przy Tow. Dobroczynności, Mało - Żytomierska 8. Postanowił: Z wyjątkiem świąt *dyżury codzienne* od 11 do 1-ej po poł. *Przyjmowanie dzieci* od 5 ej do 6-ej. *Przyjmowanie dozorców, -czyń i kucharek:* niedziela od 1-ej do 2-ej, środy od 6 do 7 wieczorem. 1737

Jubileusz włoski.

Na *Kapitolu*, w przepysznej sali Michała Anioła w pałacu senatoryalnym, odbyła się wspaniała uroczystość. W dniu 27 marca b. r. upłynęło 50 lat od tej pamiętnej chwili, kiedy Izba posłów w Turynie na wniosek *Boncompagni'ego*, uchwaliła przyjąć do wiadomości wielką mowę hr. Cavoura, wypowiedzianą na dwa dni przedtem, a zakończoną wnioskiem przeniesienia stolicy nowopowstałego państwa z Turynu do Rzymu. „Rzym musi być stolicą państwa włoskiego"—mówił Cavour w pamiętnej mowie 25 marca 1861 r.—mowie, która w kamieniu powinna być ryta—„gdyż Italia jako zjednoczone państwo narodowe bez Rzymu istnieć nie może i nie będzie". Jeszcze 10 lat minęło, już nie doczekał spełnienia swych marzeń wielki mąż stanu, istotny twórca włoskiego *Risorgimento*, zanim wojska włoskie przeszły przez Porta Pia. Ale ta chwila 27 marca 1861 będzie na wieki związaną z powstaniem nowego państwa niezawisłego, nowożytnych Włoch.

W pięćdziesiąt lat potem wnuk Wiktora Emanuela II w otoczeniu posłów, deputowanych senatorów, reprezentantów municypiów i gmin stanął na Kapitolu. A przed nim powiewały sztandary rzymskie, a za nim stanęły pomniki bohaterów narodowych w marmurze wykute: król Wiktor Emanuel Re Galantuomo, Cavour, Mazzini i Garibaldi, przed nim kroczyła cała młoda generacya książęca: hr. Turynu, książę Aosta, książę Genui, rycerze orderu Annuncyaty, ministrowie, cały korpus dyplomatyczny z swym Doyen p. Barrere, cały senat i dygnitarze. Przed tronem, przybranym w sztandary narodowe stanął król wśród huku dział i bicia dzwonów; kiedy odezwał się potężny historyczny dzwon *La Patarina*, głębokie wzruszenie wielkiej chwili dziejowej przejęło wszystkich zebranych. Po chwili nastała cisza i król wygłosił mowę tronową, która powinna przejść do potomności.

„Na Kapitolu, o którym prorokował największy poeta rzymski, że będzie wiecznym, jak Rzym—mówił król—zgromadzają się dziś około króla wolni reprezentanci parlamentu, municypiów i gmin, żywe symbole nierozerwalnej politycznej jedności i miejscowego samorządu. Witam was, wywołując wspomnienie wielkich myślicieli, bohaterów i męczenników, którym zawdzięczamy ojczyznę wolną.

„W tem narodowem zgromadzeniu wyrywa się z serca królewskiego uroczyste ślubowanie, aby Italię uczynić coraz wolniejszą, szczęśliwszą i bardziej poważaną w świecie. W usprawiedliwionem niecierpliwem dążeniu do lepszej przyszłości nie wolno zapominać, że w krótkim czasie nie dało się odrobić, co długie wieki niewoli i ujarzmienia zaniedbały. Ojczyzna nasza przebyła nieszczęśliwą epokę od owej, którą opisuje florentyński sekretarz stanu (Machiavelli), a mianowicie wtedy, kiedy pokonana i ujarzmiona Italia nie posiadała ani potęgi wojskowej, ani mocy ducha obywatelskiego. A stało się to dlatego, ponieważ, w owym smutnym czasie zabrakło zarówno harmonii serc jak solidarności broni, zarówno hartu charakterów, jak posłuszeństwa wobec ustaw, które istotę życia państwowego i zbawienie ojczyzny stanowią.

„Należało zapuścić wzrok w te mroki rozpaczliwej epoki, aby rozmierzyć, do jakiego tytanicznego napięcia zdolną była dusza narodowa, aby los poniżonego ludu przemienić w wolę życia swobodnego, niezawisłego państwa narodowego. Nie należy zapominać o roli, jaką historya wyznaczyła Italii. Daje się ona wyrazić w nieprzedawnionym *prawie każdego narodu ujarzmionego i podzielonego, rozszarpanego do zjednoczenia i państwowej niezawisłości*. Wyraża się w jednem słowie: *Niepodległość*.

„Italia z Rzymem jako stolicą oznacza spokojne współżycie kościoła z państwem. Państwo bowiem równie kościołowi jak nauce gwarantuje zupełną wolność. To dzieło ojców naszych wydaje się dziś niemniej podniosłem jak dzieło twórców poprzednich dwu epok starożytnego i średniowiecznego Rzymu. Pod pozostałemi resztkami majestatycznej wielkości starego Rzymu wielkość nowego Rzymu niemniej wspaniałą wydaje się, mawiał ojciec obecnego króla. Stary Rzym był siłą ducha ówczesnego czasu, Rzymem *uniwersalnym*, nowy jest *Rzymem narodowym*. Tamten był wyrazem potęgi, ten jest wyrazem prawa. A jak każde prawo, jest i Rzym nowoczesny nietykalny. Italia, która się poświęciła dla uzyskania niepodległości całego narodu, potrafi obronić swoją niepodległość, tę spuściznę całej starożytnej i nowożytnej historyi, a przez dzieła pokoju będzie przyczyniała się do powszechnego postępu, w stałem podnoszeniu się na coraz wyższe wyżyny do ideału!

„A jest to jakby znak symboliczny, że na tym historycznym pagórku świata, z pomiędzy tylu cesarzy, którzy tu byli, tylko jedna postać się zachowała: w świetle stoicznej cnoty natchniony, tryumfujący pomnik *Marka Aureliusza*, ten symbol kultu prawa etycznego i obywatelskiej cnoty. Italia w przyszłości wierną pozostanie temu poczuciu prawa, w przekonaniu, że w tem jej przyszłość i sława."

Nie są to proste frazesy, wypowiedziane przy sposobności wielkiej uroczystości. Te słowa królewskie są wyrazem konstytucyjnego poczucia pierwszego obywatela państwa, są głębokiem przekonaniem króla. Jeszcze nigdy od stopni tronu nie padły tak liberalne idee i nigdy jaśniej nie była wypowiedzianą zasada *praw narodowych*. I nie mogło być inaczej. Potęgę swą dzisiejszą zawdzięczają Włochy tej idei narodowej, którą przed z górą pół wiekiem proklamował Napoleon III i którą pierwsze Włochy w czyn wprowadziły.

Zawsze były nauczycielką ludzkości. Zawsze spełniały misyę cywilizacyjną i dziś obok Francyi kroczą na czele kultury. W starożytności odebrały same wychowanie od Grecyi i przekazały je daleko na północ i na wschód na cywilizacyjne ówczesne *universum*. One to stworzyły pojęcie nowoczesnego państwa, one dały urządzenia samorządu municypalnego i gminnego. Zawsze były jak gdyby soczewką, w której skupiały się wszystkie promienie cywilizacyjne. Były słońcem kultury, skąd promienie zbawcze przedzierały się daleko po całym świecie.

Rzym zawsze był centrum świata i wtedy, gdy dyktował wielkie prawa cywilne i wtedy, kiedy stamtąd rozchodziły się promienie chrześcijańskiej nauki i zawładnęły całym światem kulturalnym i wtedy, kiedy stał się siedzibą wielkiej sztuki i dziś, kiedy uczy narody podbite i ujarzmione, jak mają szukać drogi odrodzenia. Rzym był pośrednikiem kultury między starym a nowym światem i pozostał *wychowawcą narodów*. A kiedy stracił samoistność państwową, pozostał zawsze jeszcze duchową stolicą świata. Sztuka rozchodziła się stamtąd pomiędzy narody północy. Handel wzdłuż rzeki Po, uprawiany przez wenecyan aż po przez Alpy i daleko aż do Orientu tam wyrobił swe formy, przekazane późniejszym; stan mieszczański tam się wyrabiał w miejskich republikach, nawet nowoczesna biurokracya pierwowzorów swych szukać musi w normansko-hohenstaufskiem panowaniu w Sycylii i we florentyńskich kancelaryach.

A jak olbrzymi był pochód najnowszej cywilizacyi w niepodległej Italii w ciągu ubiegłych lat pięćdziesięciu, o tem niech zaświadczą te cyfry, wyjęte z ostatnich publikacyi jubileuszowych.

W roku powstania Zjednoczonej Italii liczono ogółem 25 milionów ludności.

Dziś ostatnia statystyka wykazuje 35 milionów, gęstość zaludnienia na jednym kilometrze kwadratowym wzrosła z 87,2 w roku 1872, na 117,7 w roku 1908.

Ponieważ statystyka urzędowa sięga tylko do roku 1872, trzeba się temi cyframi, które są, posługiwać i przyjąć do porównania czas 1872 — 1875. W tym czasie wynosiła ogólna śmiertelność 30,5 *pro mille* a w roku 1908 spadła na 19,36 *pro mille*. Śmiertelność dzieci spadła z 22% na 15,3% urodzonych. Liczba zawieranych małżeństw podniosła się z 7,9 na 8,3%. Równorzędnie z tem podniesieniem kultury, jak zwykle bywa, spadła liczba urodzeń z 36,8 w roku 1872 na 33,37 w roku 1908 *(pro mille)*. Ale pomimo tej małej liczby urodzeń, nadwyżka urodzeń nad wypadkami śmierci podniosła się w tym czasie z 6,3 na 11,1 i to jest najlepszy dowód postępu kulturalnego narodu.

Ten sam wzrost daje się stwierdzić w statystyce dobrobytu mimo tego, że jeszcze dziś Włochy uchodzą za kraj przeludniony o najwyższej cyfrze emigracyi zamorskiej i za kraj biedny. Ale postępy są olbrzymie.

Sieć kolei żelaznych podniosła się z 6,266 w r. 1870 na 17,000 klm. w r. 1909 a równocześnie powstała sieć linii państwowych o ruchu automobilowym na 6000 klm. Na budowle publiczne wydano w ciągu ostatnich 50 lat przeszło 9,500 milionów lirów, przyczem olbrzymie pozycye wydatków miast i gmin nie są liczone. *Osuszenie bagien* i systematyczny *profilaxis* przeciw-fabryczna zmniejszyły w ostatnim dziesiątku lat liczbę wypadków śmierci na malaryę z 15,855 na 3,488. Oszczędności ludowe wzmogły się w tym czasie przeszło dziesięciokrotnie i podczas, gdy w roku 1863 wynosiły w kasach oszczędności 225 milionów, dziś wynoszą w samych tylko kasach pocztowych oszczędności 2 miliardy, nie licząc kas oszczędności i spółek tak rozwiniętych, jak nigdzie.

Wzmógł się także co prawda i dług państwa z 3 na 13 miliardów, ale mimo wszystko, budżet państwa zamyka się już od 12 lat stale znacznemi nadwyżkami, *agio* złota zupełnie zniknęło, renta państwowa stoi powyżej *pari* a konwersya 8 miliardów długu państwa, była możliwa bez żadnych wstrząśnień.

Uprzemysłowienie kraju robi z każdym rokiem nowe postępy, zwłaszcza w północnych Włoszech, handel zewnętrzny w ostatniem 5-leciu podniósł się z 3 i pół na 5 miliardów, produkcya żelaza wzrosła z 181,000 ton na 281,000 ton a produkcya stali podniosła się z 177,000 ton na 609,000 ton.

Nie mówimy zupełnie o wielkiem rozszerzeniu oświaty, o tępieniu analfabetyzmu, o systematycznej walce z starymi zakorzenionymi nałogami niewoli, jak z neapolitańską i sycylijską mafią i camorrą (czego dowodem choćby proces na olbrzymią skalę toczący się).

Ale i o tem nie można zapominać, że Włochy w istocie są krajem ubogim, o rozległych pasmach górskich, o gęstej ludności, o wielkich przestrzeniach malaryą zakażonych, o systemie wulkanicznym, często niszczącym dorobek kulturalny ludności, o częstych trzęsieniach ziemi. A przedewszystkiem krajem ubogim w *żelazo i węgiel*, te dwie motoryczne siły nowoczesnego przemysłu.

Ale mimo wszystko, nowożytna Italia przekonała cały świat, *co może zrobić naród wolny, jeżeli chce swą niezależność na polu walk zdobytą utrzymać i utrwalić pracą*.

Do wielu życzeń, które odbiera naród włoski w dniu dzisiejszego jubileuszu niezawisłości narodowej, łączymy o wiele szczersze, niż wiele innych urzędownie wypowiedzianych, życzenia narodu, który zawsze był w ścisłych związkach kulturalnych z zachodem, z Włochami w szczególności, i który ma wiele powodów, aby się z osiągniętych rezultatów pracy narodowej we Włoszech cieszyć, a jeszcze więcej, aby się na ich przykładzie uczyć.

W. L.

Powstanie w Albanii.

Sułtan wybiera się do Albanii, aby pod pozorem wielkich ćwiczeń wojskowych rozejrzeć się w stosunkach tamtejszych i blaskiem swego wystąpienia pociągnąć ludność, która za jego poprzedników była uważana za najpewniejszą podporę państwa i tronu, a od przemiany konstytucyjnej nie przestaje objawiać w sposób gwałtowny swej niechęci do państwa i domagać się praw samodzielnego bytu. Ta niezwykła wyprawa sułtańska jest doskonałą ilustracyą niepewnego położenia i obaw, jakie powtarzające się bunty albańskie budzą w Konstantynopolu.

Sytuacya jest groźna. Przed rokiem dopiero Turcya przeprowadziła w Albanii wielką kampanię wojenną, aby na zawsze stłumić opór bitnych szczepów górskich i utwierdzić swą władzę w kraju. 86 batalionów piechoty, 13 szwadronów, 25 bateryi, 5 oddziałów armat maszynowych, ogółem 41,000 żołnierzy z 98 działami i 20 karabinami maszynowemi pod dowództwem energicznego generała Torguta Szewketa pracowało przez długie miesiące z nadzwyczajną bezwzględnością nad rozproszeniem i rozbrojeniem luźnych oddziałów powstańczych—z tym skutkiem, że z nastaniem nowej wiosny ruch w Albanii budzi się na nowo z siłą żywiołową, groźny cichem poparciem czarnogórców i sojuszem z niezadowolonymi bułgarami macedońskimi, którzy również zawiedli się zupełnie w swych nadziejach na zdobycie praw narodowych w Turcyi konstytucyjnej. A wielka nowa burza, która może ogarnąć całą Turcyę europejską, zrywa się w czasie, kiedy rząd ottomański jest zajęty ciężką walką w dalekiej Arabii i zmuszony do czerpania ze swego rezerwoaru europejskiego, aby stłumić bunt, którego zwycięstwo byłoby ciosem śmiertelnym dla kalifatu.

Zagrożone w Azyi i w Europie państwo tureckie musi zdobyć się na wysiłek ogromny, aby wyjść obronną ręką z podwójnej opresyi, a nie potrafiąc zdobyć się na zerwanie z zasadą centralistyczną, na przyznanie rozlicznym grupom narodowych praw, które im przysługują, jest zdecydowane na wytężenie wszystkich sił, aby utopić w morzu krwi ruch autonomiczny. Postanowiono więc wysłać do Albanii znowu armię wielką, chociaż nie dorównywającą już zeszłorocznej. 50—60 batalionów ma wkroczyć do Albanii, aby w zarodku jeszcze stłumić ruch rewolucyjny, ujawniający się zbrojnemi wystąpieniami dotąd jeszcze tylko w okręgu Skutari, i zniechęcić szczepy inne do udziału w powstaniu.

Można przypuszczać, że te siły zbrojne wystarczą do stłumienia ruchu, nie rozporządzającego ścisłą organizacyą, nie opierającego się na armii zwartej i podlegającej jednolitemu kierownictwu. Ale odradzająca się Turcya wyczerpuje swe siły w walkach wewnętrznych, których mogłaby uniknąć przez uprawianie polityki wewnętrznej, odpowiadającej lepiej charakterowi państwa, a aktami srogiego prześladowania miłości i przywiązania ludów nie zdobędzie. Droga, na którą wkroczył rząd młodoturecki, zapominając o zasadach głoszonych w dobie walki z despotyzmem pałacowym, nie prowadzi do przyszłości.

Po gospodarsku.

Petersburg, d. 17 marca.

Po gospodarsku, doprawdy, jak się w obecnej przynajmniej chwili zdaje, załatwiony zostanie cały zatarg konstytucyjny. Zrazu narobiono wrzawy niepomiernej, postanowiono zatrząść ścianami Taurydzkiego pałacu interpelacyą, odrzucić wprowadzone niekonstytucyjnie ziemstwa, nawet gremialnie składać mandaty,—wszystko to w świętem oburzeniu na czyn niekonstytucyjny premiera. Ale było to wszystko... w pierwszym dniu. P. Stołypin zna widocznie „swoich" i wie, że oburzenie prędko przemija. Nawet trzech dni było zawiele.

Samo odłożenie debaty nad interpelacyą na koniec porządku dziennego świadczyło już dosyć dobitnie o tem, że się namiętności mitygować poczynały. Interpelacye—były, to prawda, ale właśnie dlatego, iż ich było aż cztery (październikowców, postępowców, kadetów i socyal-demokratów), pozbawione one były tej mocy i wyrazistości) wpływu, jakiby jedna interpelacya wywrzeć była mogła. Nie salwowały tej mocy uchwały jednomyślne; nie salwowało to mianowicie, że za interpelacyą październikowców głosowali nawet socyal-demokraci, a za interpelacyą socyal-demokratów—październikowcy. Zawsze pozostały cztery interpelacye, świadczące o różnej skali zapatrywań, a więc o pewnej rozbieżności w surowości sądu. Wreszcie, nie było w dyskusyi nad interpelacyami największego atutu: nie zabrał głosu p. Guczkow, a on jako najbardziej dotknięty i jako człowiek bezwarunkowo najwydatniejszy w Dumie mógł był poważne rzucić słowo. Oczekiwano tego wystąpienia. A gdy to nie nastąpiło, jedni tłómaczyli milczenie p. Guczkowa tem, że rezerwuje sobie głos po wystąpieniu p. Stołypina,—inni, złośliwsi, a może bardziej prawdomówni, twierdzili, że *leader* nie chce palić mostów ostatecznych „porozumienia" z p. Stołypinem.

Bo zdaje się, że właśnie po gospodarsku „konflikt" ma być załatwiony. Finezye konstytucyjne nie mogą ani odpowiadać duszy młodego parlamentu, ani odpowiadają usposobieniu rosyan. Ich logika, która ostatecznie przeważa, tak po gospodarsku rozumować zaczyna: chodziło nam o te właśnie ziemstwa, zaprowadzono je, więc pocóż kopie kruszyć o finezye sposobów?

Wczoraj jeszcze zapewniali październikowcy, iż bezwarunkowo ziemstwa tak autorytarnie zaprowadzone odrzucą, taką była nawet ich uchwała frakcyjna, a dziś już kręcić się zaczynają niektórzy z nich nad tem, jakby tę uchwałę uchylić...

P. Stołypinowi bardzo zależy na utrzymaniu Dumy. Wie on dobrze, że rozwiązanie Dumy w chwili obecnej, wywarłoby ten skutek, iż większość Dumy czwartej składałaby się z lewicy. Natomiast utrzymanie Dumy, oczywiście kosztem samych październikowców, zdyskredytuje ich, to prawda, ale wybory dokonane za półtora roku, przy odpowiedniej „opiece" rządu, mogą dać Dumę bardziej jeszcze nacyonalistyczną od obecnej. Czyni przeto p. Stołypin co może, by nie rozwiązywać Dumy. Nie stawił się przedewszystkiem na posiedzeniu interpelacyjnem; wiedział, iż obecność jego bardziej jeszcze może roznamiętnić mówców i zaprowadzić ich na krańce, z których nawrót byłby już trudny. Inna rzecz odpowiedzieć za dni kilka lub kilkanaście; wzburzone flukty będą już wówczas spokojne.

Dalej, jest jeszcze inny środek, którego zastosowania, zapewne, p. Stołypin nie zaniedba. Oto rząd ma prawo wniesienia do Dumy projektu prawa zastosowanego na podstawie art. 87 w ciągu dwóch miesięcy od zebrania się Izb. Izby po trzech dniowych „wakacyach" zebrały się onegdaj, może więc p. Stołypin udzielić feryi letnich Dumie na dwa miesiące, a dopiero nazajutrz wnieść projekt do Dumy. Duma zbierze się w końcu października, wczasy letnie uspokoją namiętności, ziemstwa już funkcyonować będą,—słowem „incydens" będzie załatwiony pokojowo.

Takie załatwianie spraw jest oczywiście bardzo powierzchownem zaradzeniem w sytuacyi, która gdzieindziej mogłaby mieć daleko większą doniosłość.

Jakim zaś będzie skutek takiego gospodarskiego załatwienia sprawy? Jeżeli tą drogą pójdą sprawy, to, rzecz prosta, zdyskredytują się październikowcy w opinii kraju do reszty. Przypuszczać można, iż wezmą tę ewentualność pod uwagę, zwłaszcza wobec niedalekich już wyborów do czwartej Dumy. W takim razie sytuacya zaostrzać się będzie. Aczkolwiek przeto wszystko na razie zdaje się przemawiać za tem, że cały „incydens przyschnie", to jednak zgoła nie jest wyłączona ewentualność dalszego rozszerzenia konfliktu, w którym uledz musi albo p. Stołypin albo Duma. Tylko rozgorzenie się konfliktu tego może utrwalić istotę parlamentaryzmu w Rosyi; „gospodarskie" załatwienie „domowego nieporozumienia" klęską być może dla parlamentaryzmu dotkliwą.

H. R.

Nowe książki.

— *Zmierzch. Synów ziemi część trzecia i ostatnia.* P. Stanisława Przybyszewskiego, Warszawa, nakładem Gebethnera i Wolffa. Kraków G. Gebethner i S-ka 1911 r.

„Synowie ziemi", „Dzień sądu", „Zmierzch" trylogia, w której Przybyszewski miejscami po mistrzowsku a zawsze niepospolicie skreślił smutne dzieje dusz na rozdrożu, dusz które straciły ster i żagle i błądzą oto teraz po bezmiernym oceanie bólu. Jako przenikliwe odtworzenie tajni duszy ludzkiej „Zmierzch" jak i poprzednie dwie części trylogii należy do utworów wybitnych i niepospolitych.

„*Partya*" romans rewolucyjny. P. Edwarda Słońskiego. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa. Kraków. G. Gebethner i S-ka. 1911 r.

Słoński należy do najlepszych odtwórców nastroju ubiegłych tak niedawno chwil rewolucyjnych. W ostatniej swej powieści „Partya" przedstawił utalentowany poeta i beletrysta, jak uderzająco działa naszysz anarchizmu na dusze młodociane, znieprawiając je i wiodąc na błędne ścieżki przestępstwa i zbrodni. Oryginalne niezmiernie ujęcie duszy rewolucyi, nie mówiąc o barwnej i zajmującej fabule, pozwala zaliczyć „Partyę" do najlepszych powieści, Słońskiego.

— „*Kobieta z przeszłością*" p. Bohowityna. Warszawa, nakład Gebethnera i Wolffa. Kraków, G. Gebethner i S-ka. 1911 r.

Ideową treść najnowszej powieści Bohowityna stanowi—upośledzenie kobiety, krzywda, jakiej ona doznaje, zdeprawowanie jej duszy wobec fatalnych warunków społecznych. Powieść obfituje w ciekawe epizody i daje kilka doskonale skreślonych typów kobiecych z kategoryi — „nieszczęśliwych".

— *Liryka francuska*, przekładów serya druga, p. Bronisławą Ostrowską. Wydawnictwo „Pod znakiem poetów" Józefa Mortkowicza. Warszawa. 1911 r.

Szereg świetnych, prawdziwie artystycznych przekładów, dający zajmującą antologię współczesnej poetyckiej literatury francuskiej. Do drugiej tej seryi (o pierwszej pisaliśmy w swoim czasie) weszli następujący autorowie: Jean Moréas, Henri de Régnier, Saint-Pol-Roux, Anatol le Braz, Griffin. Kahn, Stuart Merille, Retté, Pierre Louys, Albert Samain, Paul Fort, Francis Jammes, Charles Guérin, Georges Rodenbach, Maeterlinck. Verhaeren, van Lerberghe, Le Roy, Henry Bataille i Max Elskamp.

Zebranie członków stronnictwa polityki realnej.

W środę, w sali techników w Warszawie odbyło się zebranie członków Polskiego Stronnictwa Polityki Realnej, do przewodniczenia któremu zaproszono p. Adolfa Suligowskiego; na asesorów powołano pp.: Ig. Humnickiego i M. Sokołowskiego, a na sekretarza zebrania—p. Morawskiego.

Poniżej przytaczamy sprawozdanie, oparte na relacyi organu tego stronnictwa, t. j „Słowa":

Prezes zarządu, p. Henryk Dembiński, zabrał głos i przemówienie swoje rozpoczął od podkreślenia wstrząśnień, jakie obecna chwila przynosi. Bronił następnie „ciągłości myśli politycznej i pracy społecznej", której hołdowało stronnictwo. Mówca przypomniał oryentacyjne poglądy stronnictwa polityki realnej, aby odeprzeć zarzut, jaki dał się pod apresem stronnictwa słyszeć w ostatnich czasach, zarzut doktrynerskiego liberalizmu w sprawie żydowskiej. Stanowisko stronnictwa polityki realnej w sprawie żydowskiej—wywodził mówca—jest zgodne z zasadami partyi, wolne od doktrynerstwa i dalekie od radykalizmu. Stanowisko takie, to równouprawnienie żydów w samorządzie miejskim, poprawione przez niezbędne korektywy ordynacyi wyborczej, któreby przeszkodziły wprowadzeniu do życia przyszłego samorządu nagromadzonych przez wiek anomalii, jakie wykrzywiają społeczne i ekonomiczne nasze życie, skutkiem skupienia się mas żydowskich wyłącznie na terytoryum miast i praktykowania tam jednostronnych zawodów.

P. Dembiński zapowiedział ukazanie się w niedługim czasie obszernego w sprawie żydowskiej wyjaśnienia, do którego potrzebne materyały są już zgromadzone i podlegają opracowaniu.

Nadto p. Dembiński poruszył sprawę bojkotu szkoły wyższej. Tłómaczył się z zarzutu, dlaczego organy stronnictwa milczały w tej sprawie, która dla realistów nie przedstawiała wątpliwości. Uważano, że lepiej będzie, gdy argumentami przemówią do młodzieży ci, co mają jej zaufanie—zaufanie zrodzone na gruncie wspólnych iluzyi i omyłek.

Następnym mówcą był p. Tadeusz Smarzewski, umyślnie z Galicyi na posiedzenie realistów przybyły, aby zapoznać zebranych z ustrojem samorządu galicyjskiego.

Na początku samorządnego życia panowała w społeczeństwie — mówi p. Smarzewski — „romantyczna wiara" w doskonałość narodu. Powoli przekonano się jednak, że nie dość jest dla szczęścia narodu mieć instytucye samorządne; trzeba jeszcze umieć i chcieć w nich pracować. Otóż samorząd galicyjski nie posiada dość ludzi. Prawodawcy sejmowi okazywali tendencyę od pewnego czasu do ograniczenia samorządu i to dwojakiemi sposobami: przez powiększenie władzy wójta i burmistrza i przez wzmocnienie kontroli nad gospodarką gminną. Agitacya ludowców, dążących do opanowania rad powiatowych, obudziła wiele interesu dla spraw gminnych w chatach wiejskich; ten zdrowy jednak prąd zatruty został przez dążenie u chłopów do tworzenia potajemnych spółek, mających na celu eksploatacye funduszów gminnych. Żydów w Galicyi jest 11 proc ludności (procent ten zmniejsza się powoli od lat trzydziestu). Mają oni równouprawnienie zupełne, z którego korzystają jednak mniej, aniżeli im wolno. Statystyka 155 gmin z obfitą ludnością żydowską wykazuje, że choć stanowią oni 30 proc. ogółu, do rad wybierają tylko 26 proc., do zarządów tylko 24 proc., a choć mają w 25 gminach większość, burmistrzów-żydów jest 24. Jednakże statystyka mówi również, że pomimo zmniejszenia się ludności żydowskiej, udział ich w samorządzie rośnie.

Mówca podkreślił rosnący w Galicyi seperatyzm żydów, którzy jednak wydrwiwają żargon i przyjęli język polski jako organ wyższej kultury.

Trzeci mówca p. Bohdan Kutyłowski, przybył z Petersburga, aby podzielić się z zebranymi swemi informacyami i wrażeniami, zebranemi w kołach politycznych, poruszonych przez obecny kryzys parlamentarny. Podkreślał on rolę, jaką odegrali polscy posłowie w Radzie Państwa przy debatach nad projektem ziemstw i nie szczędził im pochwał za wytrwałość.

Na zakończenie odbyły się wybory do zarządu: wylosowanych pp. Dembińskiego i Donimirskiego wybrano na nowo przez aklamacyę.

Z życia chińskiego.

Belgiski kapitan Pontus ogłasza interesujące sprawozdanie z podróży specyalnego poselstwa, które cesarzowi chińskiemu z okazyi jego wstąpienia na tron miało złożyć życzenia króla belgijskiego. Pontus podnosi szczególnie w swojem sprawozdaniu niesłychaną grzeczność chińczyków.

„Uchodzimy przecie — powiada — za bardzo dobrze wychowanych ludzi, a jednak w porównaniu z chińczykami jesteśmy wprost surowymi terminatorami, gdyż grzeczność ich jest taką, o jakiej trudno mieć pojęcie. Czy może być coś bardziej zimnego, bardziej formalnego, jak nasze zaproszenia i otrzymywane na nie odpowiedzi? A oto uprzejme słowa, z jakiemi książę Su zwrócił się do specyalnego poselstwa: „Szesnastego dnia trzeciego chińskiego miesiąca o godzinie w pół do ósmej rano wiosenne kielichy oczekiwać będą blasku; mata w moim pałacu będzie rozpostarta". Książę Tsai czen zaś przysłał następujące zaproszenie: „Osiemnastego dnia tego miesiąca o godzinie w pół do ósmej rano, wypłókawszy kielichy, będę oczekiwał pogadanki; mata w moim pałacu będzie rozpostarta. Pozdrawia Tsai-czen".

Kiedy przewodniczący poselstwa p. Watrocqué wystosował ze swojej strony zaproszenie, otrzymał następujące pismo: „X... śpieszy z odpowiedzią 15 dnia 3 miesiąca 2 roku panowania cesarza Hsuan-Tunga. Piszę z pełnem uszanowaniem dla Waszej Ekscelencyi wielkiego Mandaryna Wa (w Chinach oznacza się zazwyczaj pierwszą zgłoską nazwisko). Otrzymałem wczoraj rozkazy i serdeczne zaproszenie Waszej Ekscelencyi na wyborny bankiet. Posłuszny dacie, zastosuję się do cennych rozkazów Waszej Ekscelencyi. Życzę Waszej Ekscelencyi trwałego pokoju i z dnia na dzień wzrastającego szczęścia, i proszę, w prochu leżąc, wzrok swój ku mnie zwrócić łaskawie".

Osobny rozdział poświęca kapitan Pontus w swojem sprawozdaniu chińskiej kuchni, o której tyle już, nieprawdziwych często doszła do nas wieści.

„Kuchnia chińska — pisze kapitan — budziła zawsze ciekawość cudzoziemców, ciekawość o tyle większą, że podniecają ją nieprawdopodobne na ten temat opowiadania. Dziś w wielu domach europejskie potrawy uzyskały tam już prawo obywatelstwa i niektórzy chińscy kucharze umieją je już doskonale przyrządzać. W większej części hoteli chińskich spis potraw jest bardzo obfity i podróżny może sobie co chce wybierać, bez ograniczenia. Wobec tego jednak, że służba tamtejsza nie włada żadnym europejskim językiem i co najwyżej umie kiepsko parę liczb angielskich wymawiać, trzeba wymieniać po angielsku numery, wypisane przy każdej potrawie. Zamawiając w Pekinie według: „one, two, four, seven, nine, eleven, twalve", dostaliśmy: bulion, rybę w winnym sosie, kotlety cielęce, groszek francuski, kurę z truflami, leguminę waniliową i owoce. Podczas jedzenia przygrywała nam muzyka, i wiecie, jaki utwór usłyszeliśmy naprzód? —„Wesołą wdówkę!"

Z prasy rosyjskiej.

„Rossija" ma nadzieję...

„Wszystko, czegośmy się dowiedzieli z interpelacyi i z mów na ich poparcie wygłoszonych, przekonywa nas, że przeciwnicy rządu szukają argumentów nie w faktach rzeczywistych, ale w nastrojach grupowych.

„Miejmy nadzieję, że te nastroje opierają się na wrażeniach chwilowych, i że w miarę rozwiewania się tych wrażeń, potrzeba traktowania faktów z większą uwagą i z mniejszą jednostronnością zajmie właściwe w tem miejsce."

Organ półurzędowy łudzi się, że wrażenie wywołane zastosowaniem 87 artykułu jest tylko „chwilowym nastrojem". Więc trzeba przeczekać...

Gdzieindziej takie wyniki głosowania, jak w Dumie nad interpelacyami, decydują o sytuacyi. Nikt nie przeczekuje—ministrowie składają teki.

„W Rosyi—pisze „Utro Rossii" — w takich wypadkach gabinet zjednoczony w osobie premiera nie liczy się z nieprzychylnem głosowaniem Dumy. Nie jest on odpowiedzialny wobec przedstawicielstwa narodowego.

„Ale poza czysto zewnętrznymi warunkami dalszego przebywania u steru władzy, wypadnie rządowi nieodwołalnie liczyć się i z wewnętrzną stroną obecnego kryzysu. Pracować z Dumą, która zacznie odrzucać każdy projekt rządowy niema sensu. Taka praca jest zupełnie bezcelowa. Powstaje kwestya: albo ty, albo ja. Innemi słowy: rozwiązać trzecią Dumę czy samemu się usunąć?"

Ale o tem jeszcze się głośno nie mówi, jakkolwiek myśl taka została w Petersburgu poruszona.

P. Rosławlew stwierdza natomiast, że „wielkość błędu, popełnionego przez p. Stołypina jest większa, aniżeli się można było spodziewać", że najniepopularniejszym człowiekiem w Rosyi jest dziś p. Stołypin.

„Zemstę, jak niektóre potrawy, należy podawać na chłodno. P. Stołypin postąpił zbyt zapalczywie. Dla chwili zwycięstwa złożył w ofierze jego owoce.

„Niepodobna przypuścić, ażeby p. Stołypin nie przewidział skutków zamierzonego kroku: protestu Dumy, obrazy Rady Państwa, zachwiania równowagi, obserwowanej wszędzie w naturze.

„Polityczny „gest" p. Stołypina jest brzemienny w skutki, które trudno na razie objąć myślą. Może być, że natychmiastowych skutków nie będzie. Silnych, śmiertelnych ciosów na razie się nie odczuwa. W bitwach bardzo często przedziurawieni na wylot ludzie biegną, krzyczą, biją się... „Impulsy woli" u narodu mogą być tak samo silne jak u jednego człowieka. Rosya może się okazać tak samo żywotna, jak i premier. Ale tak czy inaczej odpowie ona w końcu na „gest" głowy gabinetu".

Jaka to będzie odpowiedź — to może nam i niebardzo odległy czas pokaże.

(j.)

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 20 (2) Wolframa B., Eufemii M.
Jutro 21 (3) Benedykta Op.

Wschód słońca o godz. 5 m 37
Zachód słońca o godz. 6 m. 30
Długość dnia godz. 12 **m.** 53

Kalendarzyk Historyczny.

20 Marca (2 Kwietnia).

Roku 1794. Tadeusz Kościuszko wyrusza z Krakowa w kierunku Racławic.

— **Za duszę ś. p. Bohdana Zaleskiego.** W poniedziałek (jutro) o godz. 11 zrana w kościele św. Aleksandra odprawione zostanie z powodu przypadającej w tym miesiącu dwudziestej piątej rocznicy śmierci wieszcza Ukrainy, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Bohdana Zaleskiego.

Na nabożeństwo to zaprasza zarząd Koła literatów i dziennikarzy, od którego pochodzi inicyatywa w tej sprawie.

— **Rapacki w Kijowie.** Długotrwałe zabiegi zarządu polskiego Towarzystwa kolonii letnich zostały ostatecznie uwieńczone pomyślnym skutkiem i w d. 25 b m. będziemy mieli możność usłyszenia p. Wincentego Rapackiego (syna) w całym szeregu jego własnych i cudzych monologów i deklamacyi na podwieczorku urządzonym na rzecz Towarzystwa.

— **Z T-wa dobroczynności.** Prezes Zarządu zawiadamia, iż posiedzenie Pań kuratorek odbędzie się dn. 22 marca to jest we wtorek o godz. 11-ej przed południem—a posiedzenie zarządu tegoż samego dnia o godz. 8-ej wieczorem.

— **Odczyt o Tołstoju.** Dziś o g. 6 po południu odbędzie się w lokalu Związku Równouprawnienia odczyt p. Maryi Wyszomirskiej o Tołstoju.

— **„Lud Boży“.** Wyszedł z druku № 12 „Ludu Bożego“ i zawiera: „Miłość ziemi ojczystej“ przez Irenę Piskorską, „O powietrzu“, „Wiadomości polityczne“, „Co słychać w Dumie i Radzie Państwa“, „Wiadomości kościelne“, „Z tygodnia“, „Wiadomości krajowe“, „Odpowiedzi od Redakcyi“, „Ofiary“, „Telegramy“ i „Ogłoszenia“.

W dodatku „Nasza Wieś“: „Szczęść Boże oraczom“ (wiersz), „O ziemniakach, czyli kartoflach“ (dokończenie) przez M. Ch., „Gawędy starego Macieja (Dlaczego jest tylu złych ludzi na świecie)“ i „List do Redakcyi z Nowego Zawodu“.

W dodatku „Nauka wiary“: Ewangelię na Niedzielę piątą postu, naukę i Złote myśli.

W dodatku „Gazetka dla dzieci“: „Zamiary Stasia“, „Kajecik Pawełka“ (dokończenie) przez Maryę Konopnicką i „Czystość“.

— **Z Koła kobiet.** Komitet urządzający letnisko dla przepracowanych kobiet przy zbliżającej się wiośnie zmuszony jest kołatać na nowo do ofiarności publicznej.

Cały zastęp kobiet wycieńczonych i przemęczonych z utęsknieniem czeka na ów kilkotygodniowy wypoczynek w ich ciężkiej śmiertelnie nieraz nużącej pracy. Myśl ta jest im osłodą i bodźcem. Czyżby z naszej winy nadzieje te miały być nieziszczone?

Ze względu więc na cel Koło Kobiet z całem zaufaniem zwraca się do publiczności z prośbą o datki choćby najmniejsze. Na ten sam cel odbędzie się też w „Ogniwie“ w 3-ci dzień Wielkiejnocy tradycyjna po południowa zabawa pod nazwą „Tive o'clock tea“ na którą komitet i gospodynie zapraszają serdecznie wszystkich sympatyzujących pracą i ideą Koła.

Prócz tego Koło przypomina, że miejsca na tak zwanych „Półkoloniach“ niezmiernie są pożądane, za parę godzin pracy ściśle przez umowę określonych otrzymują potegowane koła na owych „Półkoloniach“ całkowite utrzymanie i parę rubli jako wynagrodzenie.

Lista ofiar na letniska dla przepracowanych kobiet jest otwartą w piśmie naszem.

— **W sprawie taniej kuchni.** Zarząd „Koła Kobiet“ zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich pań, które mogłyby poświęcić raz na tydzień 3 godziny czasu, (od g. 1-szej do 4-ej po poł.), aby zechciały użyć go na dyżur w Taniej Kuchni. Obecnie liczba stołowników zwiększyła się, to też pomoc pań dyżurnych, staje się niezbędną dla prawidłowego funkcyonowania tej instytucyi, która dając zdrowe i tanie obiady osobom pracującym i uczącej się młodzieży, zasługuje na szczere poparcie naszego kobiecego grona. Wszelkich wyjaśnień udziela p. Wilska, zarządzająca Tanią Kuchnią, codziennie od g. 12—1-szej w lokalu T. Kuchni ul. Fundukleiowska № 26, w podwórzu.

— **Odczyt o Normandyi.** W przyszły piątek d. 25-go b. m. w sali klubu szlacheckiego odbędzie się interesujący odczyt p. Henryka Vimard'a „O Normandyi, jej przyrodzie i sztuce“. Odczyt ten ma się odbyć w języku francuskim i stanowi rzadką w naszych warunkach okazyę dla miłośników sztuki francuskiej. Odczyt ma cel dobroczynny, urządzający go miejscowy konsul francuski p. Daniel Bałachowski uzyskał od prelegenta zgodę na przeznaczenie dochodu czystego na rzecz miejscowego francuskiego T-wa Dobroczynności.

— **Rewizya senatorska.** Przybyły onegdaj z Petersburga senator D. Neuhardt wczoraj o godz. 2 po poł. przybył do kancelaryi podkomisyi rewizyjnej wiceprokuratora kijowskiej izby sądowej Hryniewicza, gdzie zapoznawał się z dokumentami i protokółami podkomisyi, dotyczącymi rewizyi robót przy budowie mostu Rusanowskiego.

— Wczoraj d. 19 marca z rozporządzenia senatora Neuhardta, dokonywującego rewizyi budowy mostów w Cesarstwie, na mocy rozkazu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1910 roku i p. 6 rozkazu Najwyższego z dnia 20-go stycznia 1910 roku zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej: naczelnik dystansu szosowego kijowskiego okręgu komunikacyi inżynier Aleksander Zarwa, oskarżony o przestępstwa służbowe, przewidziane w art. 485, 487, 372, 373, 362 i 2 cz. art. 341 kod. karn., z pozbawieniem służby; były naczelnik wydziału gospodarczego zarządu kijowskiego okręgu komunikacyi Nikander Turobojski, inżynier komunikacyi Józef Leśkiewicz i inżynier komunikacyi Jan Baranowski; oskarżeni—Turobojski o przestępstwo, przewidziane w art. 361 kod. karn., Leśkiewicz i Baranowski — o przestępstwa, przewidziane w 2 cz. art. 341 kod. karn., z wyznaczeniem na mocy art. 1089 ustawy o procedurze sądowej karnej śledztwa pierwiastkowego w sprawie działalności pomienionych osób przez sędziego śledczego.

— **Ziemstwa w gub. kijowskiej.** Wczoraj na skutek telegramu bawiącego obecnie w Petersburgu gubernatora kijowskiego A. Giersa, p. o. gubernatora p. Koszkariew zwołał naradę nadzwyczajną w celu ustalenia terminów ogłoszenia list wyborczych oraz wyborów do ziemstw powiatowych i gubernialnych, zgodnie z Najwyższym ukazem z dnia 14 marca r. b. o wprowadzeniu ziemstw w 6 guberniach zachodnich.

Na naradzie oprócz p. o. naczelnika gubernii byli: prezes gubernialnego zarządu ziemskiego p. Sukowkin, członek zarządu ziemskiego Chandrikow, zarządzający statystyką ziemską Moroz, sekretarz zarządu ziemskiego i inne zaproszone osoby.

Po krótkiej dyskusyi postanowiono na mocy paragrafu VII punktu 6 Najwyższego ukazu z dnia 14 b. m. przedstawić do uznania ministra spraw wewnętrznych projekt ogłoszenia list wyborczych i rezultatów wyborów w terminie skróconym. Ponieważ jednak ułożone już jeszcze podczas rozpatrywania projektu prawa o ziemstwach przez izby prawodawcze listy wyborcze wymagają obecnie ponownego sprawdzenia na miejscu, przeto ogłoszone one będą dopiero d. 15 maja, zaś wybory do ziemstw powiatowych, według projektu, odbędą się w d. 15—25 lipca.

Dnia 2 sierpnia nastąpi ogłoszenie wybranych radnych powiatowych, poczem zapewne około d. 5 sierpnia zwołane będzie gubernialne zebranie ziemskie dla dokonania wyborów radnych do ziemstwą gubernialnego.

Powyższy projekt, zgodnie z paragrafem VII Najwyższego ukazu z dnia 14 marca zostanie przedstawiony do zatwierdzenia ministrowi spraw wewnętrznych.

— **Przeniesienie.** Kijowski lekarz miejski Nikitskij został przetranzlokowany do gubernii taurydzkiej.

— **Z rozkazu do policyi.** Urzędnikom policyjnym polecono zwracać uwagę na to, aby cykliści, stosownie do rozporządzeń obowiązujących, przymocowywali numera z tyłu do siodełka roweru. Cyklistów, nie zachowujących tych przepisów, polecono zatrzymywać.

— **W sprawie ogrodu Botanicznego.** Radny p. Orgis-Rutenberg zwrócił uwagę prezydenta miasta na to, że z nastąpieniem wiosny mieszkańcom Kijowa, a szczególnie ludziom familijnym daje się odczuć brak miejsc dla spacerów. Tembardziej w takich warunkach nienormalna jest sytuacya ogrodu Botanicznego, do którego wzbroniony jest dostęp szerszym warstwom ludności. P. Rutenberg proponuje, aby zarząd miejski porozumiał się z zarządem uniwersytetu, a nawet w razie potrzeby wyasygnował środki na zwiększenie dozoru nad ogrodem, byleby przy wejściu do ogrodu nie było żadnych trudności i ograniczeń.

— **Otwarcie ogrodów.** Wydział ogrodów zarządu miejskiego w przyspieszonem tempie prowadzi roboty nad uporządkowaniem ogrodów miejskich i otwarciem ich dla publiczności. W d. 22 b. m. zostanie otwarty dla użytku ogólnego bulwar Bibikowski, ogródek przed ratuszem i dokoła Złotej Brany w d. 25—ogródki wprost gmachu sądowego d. 30 b. m. park Maryjski, ogród Cesarski i park Mikołajowski.

— **Długość ulic kijowskich.** Dokonano pomiarów ulic kijowskich w obrębie miasta i przedmieść, za wyjątkiem Sołomenek. Długość ulic cyrkułu peczerskiego wynosi 13 wiorst 18,5 sąż., Zwierzyńca—20 wiorst, 97 sąż., Pałacowego—10 w. 365 sąż., łybedzkiego 25 w. 164 sąż., Starokijowskiego 18 w. 21,5 sąż., podolskiego 13 w. 24 sąż., płoskiego 17 w. 338 sąż., Kureniówki 7 w. 460 sąż., Priorki 18 w. 30 sąż., łukianowieckiego 30 w. 200,2 sąż., bulwarowego najmniej, zaledwie 5 w. 15 sąż. Ogólna długość ulic kijowskich wynosi 179 w. 222.5 sąż.

— **Licytacya.** W d. 28 marca odbędzie się licytacya na wydzierżawienie teatru miejskiego w domu ludowym przy targu Świętej Trójcy. Dotychczas zgłosił swą ofertę tylko p. Borodaj, b. antreprener opery miejskiej.

— **W sprawie gimnazyum żeńskiego.** Prezes łukianowieckiego gimnazyum żeńskiego grona rodziców, bar. Orgis-Rutenberg zawiadomił prezydenta miasta, iż w listopadzie r. zeszłego upłynął termin dwuletni, w ciągu którego instytut handlowy powinien był wznieść gmach swej uczelni na placu miejskim przy ul. Gogola, ofiarowanym na ten cel przez miasto instytutowi. Ponieważ zobowiązania tego nie wykonano, plac przechodzi znowu na własność miasta. P. Orgis prosi radę miejską o oddanie wskazanego placu pod budowę gmachu gimnazyum żeńskiego.

— **Śledztwo przeciwko zarządowi.** Oprócz pociągnięcia do odpowiedzialności, prezesa Aleksandra Bachry, wszczęte zostało dochodzenie śledcze przeciwko całemu zarządowi mieszczańskiemu miasta Białej Cerkwi; prezes zarządu Bachra i członek zarządu I. Neksler oskarżeni są z art. 377 i 341 kodeksu karnego (o łapownictwo i nadużycie władzy); członek zaś zarządu mieszczańskiego Michał Wieszchowski i sekretarz M. Bagrej—z art. 316 kod. karnego.

— **Zatwierdzenie prezydenta miasta.** Wybrany na prezydenta miasta Czerkas na czterolecie 1911—1915 r. Marek Kulesz zatwierdzony został na tem stanowisku.

OSOBISTE.

— Wczoraj zrana przybył do Kijowa gubernator charkowski Katerynicz.

— OGLĘDZINY SANITARNE. D. 18 marca komisya sanitarna z dr. Wołoszinym na czele dokonała w rejonie płockim oględzin sanitarnych w 11 posesyach, 6 hotelach, 8 piwiarniach, 2 restauracyach, 2 piekarniach, 4 masarniach, 2 zajazdach, 3 jadłodajniach, w fabryce cukierków pod firmą „Energia“ i w domu № 29 przy D. Walc.

Skonstatowano antysanitarny stan fabryki cukierków „Energia“, której właścicielami są bracia M. i Z. Spektorowie. Spektorów pociągnięto do odpowiedzialności.

— SZTUCZKA ZŁODZIEJSKA. D. 18 marca do mieszkania Woskresienskiego (Luterańska 3) przyszedł jakiś nieznajomy pod pozorem interesu i korzystając z chwili, gdy służąca wyszła z przedpokoju skradł czapkę karakułową i opuścił mieszkanie.

— EMIGRACYA Z KIJOWA. Według urzędowych danych policyi kijowskiej w przeciągu r. 1910 wyemigrowało z jednego cyrkułu płoskiego do Ameryki 75 rodzin żydowskich.

— OBŁAWY NA ŻYDÓW. Ostatniemi czasy policya dokonała całego szeregu rewizyi mieszkań i sklepów żydowskich, aresztując wszystkich żydów, nie mających przy sobie wymaganych dokumentów. Aresztowanych pod konwojem odsyłają do różnych cyrkułów, gdzie nieraz po kilka dni muszą spędzać w towarzystwie rzezimieszków i złodziei. Sprawdzanie tożsamości aresztowanych przeciąga się zwykle długo, w rezultacie zaś okazuje się, że tylko niewielka ich liczba pozbawiona jest prawa zamieszkiwania w Kijowie.

Dn. 18 marca podobnej obławy na żydów dokonano w sklepie br. Gorensztein przy ul. Konstantynowskiej № 1, gdzie zatrzymano 4 subjektów. Wczoraj zaś o godz. 10-ej zrana na ul. Proreznej zjawili się stójkowi i rewirowi ze starszemi urzędnikami policyjnymi na czele i dokonali rewizyi wszystkich sklepów żydowskich, znajdujących się po lewej stronie ulicy oraz sklepu Herszmana. Aresztowano przeszło 40 żydów, których pod konwojem wysłano do cyrkułu starokijowskiego dla stwierdzenia tożsamości.

W rezultacie wczorajszej obławy na żydów przy ul. Proreznej aresztowano 47 żydów. Trzech z nich uwolniono, jako posiadających prawo zamieszkiwania w Kijowie; siedmiu nie posiadają prawa zamieszkiwania i będą wysłani z Kijowa etapem, pozostali zaś 37 zostali przeprowadzeni do innych cyrkułów w celu sprawdzenia ich praw.

— USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA. Wczoraj na rogu Kreszczatyku i bulwaru Bibikowskiego zażyła trucizny w celu samobójczym 19-letnia H. B. Odwieziono ją do szpitala.

— Wczoraj w domu № 99 przy ul. W.-Wasylkowskiej wystrzałem z rewolweru zranił się w piersi młody ślusarz Samuel Z. „Pogotowie“ odwiozło desperata do szpitala Aleksandrowskiego. Również wczoraj w domu № 125 przy ul. M.-Błagowieszczeńskiej zażyła sublimatu nieznana kobieta. „Pogotowie“ odwiozło desperatkę w ciężkim stanie do szpitala Aleksandrowskiego.

— KRADZIEŻE. W domu № 76 przy M. Błagowieszczeńskiej okradziono mieszkanie studenta Wiktorowskiego. Iwanowowi (Gogolewska 15) skradziono zegarek z łańcuszkiem i brelokami. Przy ul. Prozorowskiej № 56 okradziono mieszkanie dym. podpułkownika Kiryłłowa. Przy ul. Żylańskiej № 122 zrabowano ze strychu bieliznę, należącą do Malinowskiej.

— OKÓLNIK GUBERNATORA O GRZE W „LOTTO“. P. o. gubernatora kijowskiego zawiadomił okólnikiem policyę, że gra w „lotto“ w klubach nie wymaga specyalnego pozwolenia administracyi i może być wprowadzona we wszystkich klubach pod warunkiem przestrzegania przepisów o grze w „lotto“, zatwierdzonych przez gubernatora.

POŻARY. Wczoraj od przewodników elektrycznych wszczął się pożar w banku przy ul. Mikołajowskiej № 4. W czasie gaszenia ognia ucierpiał jeden z pracujących w banku, N. Jurczenko, którego opatrzono na stacyi „Pogotowia“.

O g. 3 ciej w nocy wynikł pożar w oranżeryi M. Skugar-Skwerskiej, który zniszczył część budynku i wiele roślin. Oranżerya nie była asekurowaną.

— UJĘCI PRZESTĘPCY. W tramwaju na Besarabce zatrzymano Semeniukowa, który chciał zbyć dwa fałszywe ruble.

Policya śledcza aresztowała znanego koniokrada A. Radzińskiego, który w grudniu umknął z rąk konwoju. Poza tem zatrzymano pozb. praw Buchwacha i Kuczurenkę.

— ZA NIEPRZESTRZEGANIE PRZEPISÓW MELDUNKOWYCH skazano 4 osoby na kary pieniężne od od 15—100 rub. z zamianą na areszt.

— ZACZADZENIE. Onegdaj na Priorce (przy Mostickiej № 5) zaczadziało trzech robotników; jednego z nich zdołano uratować, dwaj pozostali Denisenko i Zajczenko zmarli.

— SAMOZWAŃCY. Przed paru dniami do mieszkania Goworunowej (Szczekowicka 43) przyszli dwaj nieznajomi i, podawszy się za agentów policyi śledczej, zażądali okazania im paszportów wszystkich osób znajdujących się w domu. Niejaki Kowalew, który nie miał przy sobie paszportu, został przez nich aresztowany, a gdy chciał zaprotestować, nieznajomi rzucili się na niego z pięściami. W rezultacie „agenci policyi śledczej“ zrabowali K. osiem rubli i ulotnili się. Nazajutrz obaj zostali aresztowani — nazwiska ich są: T. Stachowskij i L. Linczuk.

— ZAGADKOWY WYPADEK. Wczoraj w podwórzu domu № 23 przy ul. W.-Wasylkowskiej, gdzie znajdują się koszary 166 rówieńskiego pułku piechoty, znaleziono w stanie nieprzytomnym jednego z żołnierzy M. Czichładze, który wypadł z okna 2-go piętra. Niewiadomo, czy tutaj miał miejsce wypadek, czy też samobójstwo. „Pogotowie“ odwiozło C. do szpitala wojskowego.

Z SĄDOW.

Amator kaucyi.

Wczoraj kijowski sad okręgowy przy udziale sędziów przysięgłych rozpatrywał sprawę studenta uniwersytetu kijowskiego Michała Bugajowa, oskarżonego o fałszerstwo.

Sprawa przedstawia się w następujący sposób.

D. 11-go lutego roku 1909 Bugajow ofiarował niejakiej Maryi Wintowkinej posadę kasyerki w kinematografach, które jakoby miał posiadać w Kijowie, Światoszynie i Starokonstantynowie, żądając jednakże kaucyi, którą też Wintowkina złożyła w sumie 200 rb. Niebawem przekonała się, iż żadnej posady nie otrzyma, „przedsiębiorca“ pensyi jej nie płacił i zupełnie nie zdradzał chęci zwrotu kaucyi.

Wobec tego Wintowkina zaskarżyła go do sędziego pokoju 12 rewiru m. Kijowa. Na sprawie w sądzie pokoju d. 12 grudnia 1909 r. oskarżony Bugajow przedstawił sędziemu następujące pokwitowanie, podpisane przez Wintowkiną: „Dnia 10-go kwietnia 1909 r. otrzymałam od p. Michała Bugajowa 20 rb. pensyi, a także złożoną przezemnie kaucyę w sumie 200 rb. i nie mam do wyżej wymienionego żadnej w tym względzie pretensyi“.

Wobec takiego obrotu sprawy sędzia pokoju powództwo odrzucił.

W podanej do kijowskiego zjazdu sędziów skardze Wintowkina wprost oskarżała Bugajowa o sfałszowanie powyższego pokwitowania, na śledztwie zaś wyjaśniła, iż wydała pokwitowanie z własnym podpisem na to, iż w rzeczywistości otrzymała od B. 20 rb. pensyi, słowa zaś, dotyczące otrzymania z powrotem kaucyi, oskarżony dopisał później. Biegły nauczyciel kaligrafii, Jakowlew, stwierdził, że cały tekst pokwitowania napisany był ręką Bugajowa, lecz słowa: „a także złożona przezemnie kaucya“ i t. d. dopisane zostały później.

Wczoraj na sądzie oskarżony Michał Bugajow do winy się nie przyznał, tłómacząc się, iż ofiarował Wintowkinej posadę kasyerki w kinematografie, lecz później został wzięty do wojska, a całe urządzenie kinematografu mu rozkradziono.

Gdy później chciał zwrócić kaucyę, Wintowkina zażądała pensyi za 12 miesięcy, pomimo to zwrócił jej kaucyę i otrzymał w zamian od niej inkryminowane mu obecnie pokwitowanie.

Bronili oskarżonego adw. przys. Lejtman i pom. adw. przys. Muraszko.

Po przesłuchaniu zeznań świadków oraz przemówień przedstawiciela oskarżenia i obrony, sąd przysięgłych uniewinnił Bugajowa, uznając jednocześnie pokwitowanie jego, wydane Wintowkinej, za sfałszowane. Wobec tego tej ostatniej przyznano prawo dochodzenia zwrotu złożonej przez nią kaucyi w drodze powództwa cywilnego.

TEATR I MUZYKA.

Sala „Ogniwa“. Wieczór humorystyczny p. M. Łaskiej.

Zawsze chętna do bezinteresownych występów na cel dobroczynny p. Michalina Łaska występuje dziś w sali „Ogniwa“ z własnym wieczorem humorystycznym.

Oprócz niezrównanego humoru artystki, atrakcyą wieczoru jest doborowy program, śród którego wyróżnia się wyborny, a nieznany w Kijowie monolog p. t. „Antek burżuj“ Krogulca (Ant. Orłowski).

„One.“

W sali teatralnej „Orpheonu“ w Warszawie na benefis artysty p. Kazimierza Wysockiego odbyło się przedstawienia teatralne. Grano sztukę p. Konstancyi Łozińskiej p. t.: „One“, komedję na tle obyczajowem. Sztuka napisana z niewątpliwym talentem, pełna werwy, posiada wiele scen mocnych i szczęśliwie przeprowadzoną myśl przewodnią. Należałoby jedynie może chwilami poskracać niektóre dyalogi. Autorkę po akcie drugim wywoływano i obdarzono kwiatami.

Z wykonawców owacyjnie podejmowano p. Wysockiego, który wykonał amanta Stanisława. Wyszczególnić również należy pp: Tuszko Kurtzową, Wrzoskową, Wrzoskównę, Nowackiego, Rakowieckiego i Niedzielskiego.

KRONIKA POLSKA.

— **Ś. p. ks. Antoni Domański.** D. 16-go b. m. o godz. 12-ej w poł., zmarł w Wilnie ś. p. ksiądz Antoni Domański, magister św. teologii, prałat b. kapituły mińskiej i ostatni rektor b. seminaryum w Mińsku, w wieku lat 82, a kapłaństwa 58.

Po skasowaniu przez rząd dyecezyi mińskiej, czas pewien przebył w Petersburgu, poczem przeniósł się do Wilna i mieszkał tu aż do zgonu.

Eksportacya zwłok do kościoła św. Katarzyny odbyła się we czwartek, o godz. 7 i pół wiecz.

— **Usunięcie księdza.** W Zwierzyńcu (w dek. zamoyskim) na żądanie min. spraw wewnętrznych usunięty został od pełnienia obowiązków rektor miejscowego kościoła filialnego, należącego do par. Szczebrzeszyn, ks. Antoni Zieliński, oskarżony o wygłoszenie kazania przeciwko rządowi i szkole rosyjskiej. Skargę oparto na doniesieniu włościanki z Turzyńca, która była obecną na wygłoszonej przez ks. Zielińskiego nauce o nauczaniu i szkołach.

— **Konkursy.** Komitet odnowy kościoła N. P. Maryi na Nowem Mieście w Warszawie, za pośrednictwem Tow. opieki nad zabytkami w Warszawie ogłasza dla artystów polskich jednocześnie trzy konkursy: 1) na polichromię presbiteryum, 2) na Ołtarz Wielki w tymże presbiteryum, 3) na monstrancyę.

Warunki i program konkursu wydaje biuro T-wa opieki nad zabytkami (Nowy-Świat № 41). Termin nadsyłania prac 15 maja r. b.

Sąd konkursowy stanowią: ks. prałat Z. Skarzyński, R. hr. Łubieński, mec. Wł. Powichrowski—członkowie kom., J. Herman—V prezes Tow. Zach., K. Broniewski, P. Krasnodębski, I. Pieńkowski—artyści malarze, Wł. Marconi, S. Kozłowski i T. Wiśniowski — architekci.

Dla konkurujących do warunków dołącza się odpowiednie tablice rysunkowe w ilości 5 sztuk.

— **Jubileusz Kraushara.** W roku bieżącym upływa 50-lecie działalności pisarskiej i obywatelskiej Aleksandra Kraushara. Z tego powodu dnia 9 kwietnia w salonach hotelu „Bristol“ w Warszawie odbędzie się uczta jubileuszowa.

— **Pierwszy wykład „litewski“ w Uniwersytecie Jagiellońskim.** Ku uczczeniu rocznicy Grunwaldu ks. Lubomirscy złożyli krakowskiej Akademii Umiejętności znaczny fundusz na utworzenie przy wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellonskiego specyalnych wykładów z zakresu litewszczyzny. Wykłady mają tyczyć się języka, literatury, historyi i prawa Litwy. Akademia z wdzięcznością przyjęła nową fundacyę, która musi się stać zawiązkiem utworzenia z czasem katedr litewskich przy krakowskiej „Alma mater“. Już w rozpoczynającym się półroczu ogłosił i w piątek rozpoczął wykład trzygodzinny z tego zakresu, profesor wydziału prawa dr. Stanisław Kutrzeba p. t. „Litwa wobec unii z Polską 1385—1669“.

— **Rozłam wśród maryawitów.** Z powodu rozłamu wśród maryawitów biskup i duchowni tej sekty wydali do swych wyznawców „Wyjaśnienie“, w którem oświadczyli, że w wypadku, który ich dotknął, „widzą intrygę księży prawowiernych, którzy wybrali za swoje narzędzie Maryę Cyklarz“.

Nie omieszkali oni również poskarżyć się i przed władzami świeckiemi, wskutek czego zjechał referent departamentu wyznań obcych, p. Tiażelnikow, do Warszawy; d. 14 b. m., przybywszy do konsystorza katolickiego, konferował $1^1/_2$ godziny z J. E. ks. biskupem Ruszkiewiczem.

Jak dalece ta insynuacya jest bezpodstawna, stwierdza fakt następujący:

Konsystorz warszawski d. 14 lutego za № 1022 wydał do duchowieństwa warszawskiego następujący okólnik: „Żywo dziś poruszone są umysły ludu z powodu zatargów i nieporozumień, jakie w ostatnim czasie wśród maryawitów się wywiązały. Z uwagi na wyjątkową drażliwość, jaką sprawa ta w sobie zawiera, władza archidyecezyalna stanowczo zakazuje wszystkim bez wyjątku kapłanom o tych gorszących zajściach, do katolików wprost się nie odnoszących, wzmiankować cokolwiek w kazaniach lub naukach, omawiać je roztrząsać i wogóle w jakikolwiek sposób zajmować tym przedmiotem umysły wiernych“.

Następnie tenże konsystorz za № 1735 duchowieństwu parafii św. Trójcy na Solcu, św. Stanisława na Woli i parafii Praskiej, w których obrębie znajdują się parafie maryawickie (na ul. Szarej, Karolkowej i Skaryszewskiej) wystosował następujące polecenie:

„W razie zgłaszania się maryawitów z zamiarem powrotu do Kościoła rz.-katolickiego, należy uprzednio w obecności dwóch świadków spisywać protokół o ich zamiarze, poczem dopiero należy dopełnić aktu przyjęcia ich na łono Kościoła i wnieść odpowiedni akt do księgi konwertystów. Co do przyłączenia wraz z rodzicami dzieci nieletnich, w uprzednim protokóle rodzice winni wyjaśnić, czy był spisany akt urodzenia tychże dzieci i w cyrkule miejskim lub gminie. Jeżeli wspomniany akt był spisany, należy zażądać od rodziców przedstawienia krótkiego wyciągu (na druczku) dla dołączenia do księgi konwertystów. Jeżeli zaś rodzice w protokóle zameldują, że akt urodzenia nie był spisany, chociaż dziecko było ochrzczone przez duchowieństwo maryawickie, to ich wyjaśnienie należy sprawdzić drogą urzędową w cyrkule lub gminie i dopiero po otrzymaniu odpowiedzi, że akt urodzenia istotnie spisany nie był, spisać z omówieniem, że akt spisany zostaje przy przyłączeniu się rodziców dziecka do wyznania rzymsko katolickiego z sekty maryawickiej, wskutek tego, że według wyjaśnienia tychże rodziców, ci ostatni, po ochrzczeniu dziecka w kościele maryawickim, do spisania aktu w cyrkule lub gminie się nie stawili, i do spisywanego aktu urodzenia należy dołączyć otrzymaną odpowiedź z cyrkułu lub gminy“.

— **Polskie szkolnictwo zawodowe.** Z dniem 1-ym stycznia 1910 r. szkół zawodowych średnich i niższych było w Królestwie Polskiem 217. Uczniów kształcących się w nich 23,512; z tego więcej niż połowa—14,801 przypada na handlowe, których mamy 69. Szkół technicznych posiadamy tylko 7; a w nich uczących się było 1,518; rzemieślniczych 83, a z zadziwiająco małą liczbą 4,886 uczniów. Szkół rolniczych i gospodarstwa kobiecego 9. Koszta utrzymania wszystkich szkół zawodowych w Królestwie wynoszą 2,032,409 rb., z tego na opłatę od uczniów przypada 1,250,334 rb. (61,5 proc), na zasiłki zgromadzeń kupieckich, kapitały własne i ofiary stałe 584,779 rb. (28 proc), razem 90,3 proc. kosztu ogólnego.

Cały wydatek skarbu na szkolnictwo zawodowe w Królestwie dosięga zaledwie 159,872 rb., a miast 37,124 rb. W gub. lubelskiej miasta wydają na ten cel 74 rb., a tylko w dwóch powyżej 10,000 rb., w guberniach: warszawskiej 15,391 rb. i w piotrkowskiej 10,359 rb.

— **Upadłość „Momusa“.** Warszawski sąd handlowy ogłosił upadłość obu wspólników restauracyi kabaretu „Oaza“ w którym popisywał się kabaret „Momus“. Upadłość wspólników pp. J. Jasińskiego i J. Pigłowskiego ogłoszono na żądanie firmy „Edmund Langner“, której „Oaza“ pozostała dłużną za dostawione trunki około 50,000 rb. Upadłość ogłoszono pod przymusem osobistym.

„Momus“ w „Oazie“ istnieć przestał.

— **„Nawracanie“ na maryawityzm.** Młode dziewczęta z powiatu mińsko-mazowieckiego, poszukujące służby w Warszawie, użalają się, iż w kilku gminach tego powiatu pełnią obowiązki pisarze gminni, będący zagorzałymi maryawitami, którzy zapewne bez wiedzy wójtów przy wyrabianiu paszportów, wpisują w odpowiednich rubrykach, iż posiadaczka paszportu jest wyznania maryawickiego, o czem dziewczęta dowiadują się dopiero w Warszawie, oddając paszporty służbodawcom.

— **Wycieczka naukowa.** Sekcya wycieczkowa krak. „Ogniska“ naucz., urządza wycieczkę naukową do Włoch, w czasie od dn. 3-go do 25 sierpnia r. b. Uczestnicy zwiedzą: Wiedeń, Tryest, słynne groty w Postojnie, Wenecyę, Medyolan, Florencyę, Rzym, Neapol, krater Wezuwiusza, wykopaliska Pompei, wyspę Capri, Grotę niebieską i t. d.

Koszty wycieczki, obejmujące całe utrzymanie (śniadania, obiady, kolacye), noclegi w pierwszorzędnych hotelach, bilety kolejowe i na parowce, wstępy do muzeów, tramwaje i t. d., wynoszą 340 kor. od osoby. Nadwyżka tej kwoty wyłączona. W wycieczce mogą wziąć udział osoby z poza kół nauczycielskich.

Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela p. Jan Szkodziński, naucz. w szkole im. św. Floryana w Krakowie, plac Matejki 11. Zgłoszenia uskutecznia się przysłaniem zadatku, w wysokości 20 kor., najpóźniej do dn. 5 czerwca. Liczba uczestników jest ograniczona. Na odpowiedź pisemną należy załączyć markę.

OFIARY.

W Redakcyi „Dz. Kij.“ złożyli:

Na Tow. Dobr.: p. Niedzielski, jako wyraz wdzięczności dla pp. H. Górskiego, B. Bielawskiego i W. Poznańskiego za udział w sądzie polubownym 100 rb.

Na zapomogę dla prowizora R.: pp. Z. Z. 1 rb., N. W. 2 rb.

Na nędzę wyjątkową: p. Zofia Januszewska, w trzecią bolesną rocznicę śmierci ojca 3 rb.

Na kościół Matki Boskiej w Berdyczowie: pp. X. X. 22 rb., Józef Dobrowolski 10 rb.

Na wpis dla gimnazisty R. Ch.: p. K. Komarnicki pamięci Józefata Bajkowskiego, przez pośrednictwo p. Józefata Andrzejowskiego 10 rb.

Na wydział letnisk przy Tow. Dobr.: p. Marya Komarnicka, pamięci Józefata Bajkowskiego 15 rb.

Na kościół św. Mikołaja: p. Marya Komarnicka, pamięci Józefata Bajkowskiego 15 rb.

Na Tow. polskich kolon. letnich: pp. St. J. M. Mikulscy, zamiast wieńca na grób ś. p. Romualda Pieńkowskiego 6 rb., „Dzieci dla dzieci“ Jadzia i Tolo Haniecy 2 rb., Zosia 15 kop.

Dla sparaliżowanej I. M.: p. X. X. 1 rb.

Na najbiedniejsze dzieci przy Tow. Dobr.: p. W. B. 10 rb.

Na święcone dla dzieci w przytułku Koła kobiet: pp. Oleńka i Lila Czachórskie 1 rb., Karolina Krasińska 1 rb., Zamieńska 1 rb., Zgorska 1 rb., Naleszkiewiczowa 1 rb., Głowacka 50 kop., Niwińska 1 rb., Gawrońska 1 rb., Chodecka 1 rb., Kulikowska 1 rb., Rytelowa 50 kop., Leonida Czachórska 2 rb.

Na wpisy, do uznania Tow. Dobr.: p. Ewa Kulikowska, dnia 14 marca w bolesną rocznicę śmierci męża ś. p. Walerego Kulikowskiego 50 rb.

ZE SPORTU.

Pierwsza wystawa lotnicza w Łodzi.

W ubiegłą sobotę w sali Helenowa otwarta została pierwsza wystawa lotnicza w Łodzi.

Ideę urządzenia takiej wystawy powzięli bracia Chlebowscy, którzy od szeregu lat pracują na polu awiatyki i wykończyli maszynę latającą własnego pomysłu.

Wystawa imponuje obfitym zbiorem nietylko modeli maszyn awiacyjnych różnej konstrukcyi, lecz i części składowych, wykończonych z niezwykłą subtelnością, podręczników, broszur i t. p.

Znajdują się tam wystawione przez inżyniera Z. Deklera—modele z bambusu i drzewa, poruszane za pomocą gumowych motorków, dokładne kopie aparatów dużych, jak systemu - Blériot, Antoinette, Demoiselle, Warchałowski, Wright, Dekler—następnie kierowniki (Volant). Części drewniane aeroplanów, buty aluminiowe prasowane i lane, instrumenty miernicze i t. p. Części składowe do budowy modeli: śmigło Chanvier'a i Drzewieckiego, jedwab, guma, plany i t. p., modele do zmontowania.

P. Czesław Tański z Warszawy dał modele maszyn latających z regulacyą, różne monoplany; B. Zieliński—planer z figurą lotnika.

Bracia Chlebowscy z Łodzi—aeroplan naturalnej wielkości—jednopłat systemu „Mongolfier“; model tryplanu własnego pomysłu; motor lotniczy „Anzani“ o dwóch cylindrach, siła 10 koni, motor lotniczy do prób, skrzydła aeroplanu „Demoiselle“ Santos-Dumont'a—prospekty lotnicze i bibliotekę lotniczą; Michał Poznański z Łodzi—różne modele aeroplanów oraz książki, dzienniki i katalogi; Gebethner z Warszawy — modele Blériot'a i Farman'a; H. Lielfiold z Warszawy—modele różnych systemów; W. Czarnocki z Warszawy—monoplan „Lot“ z lotnikiem; W. Müller z Łodzi — biplan własnego pomysłu z ruchomymi sterami; J. Łukawski z Warszawy—ortopter z 1906 r.; B. Ruskiewicz—„Voisin“ ostatni typ z roku 1911 „Le Canard“, monoplan własnego pomysłu; E. Weissblat i Marceli Szpiro z Warszawy—monoplan ze spadochronem, trapez bezpieczeństwa lotnika z hamulcem na tylnem kole, własnego pomysłu; M. Pomianowski, Grodno—aparat zastępujący śmigło w aeroplanie; Klein, Warszawa — monoplan z ruchomym wózkiem własnego pomysłu; Waldemar Stoerl, słuchacz szkoły Wawelberga — szybowiec własnego pomysłu; Czesław Zbierański i Stanisław Cywiński z Warszawy—motor lotniczy E. N. V., skrzydło „Blériot“; Bierzycki z Warszawy—monobiplan własnego pomysłu; L. Radoszewski z Warszawy—aeroplan welocyped własnego pomysłu i t. d.

Ogółem wystawiono 70 modeli aeroplanów różnych systemów, oraz zgromadzono świetnie wykończone karty pocztowe, płótna, obrazy lotnicze i wydawnictwa lotnicze we wszystkich językach.

Całość przedstawia się bardzo okazale, dając pojęcie o postępach w dziedzinie aeronautyki i najnowszych na tem polu wiedzy zdobyczach.

Telegramy.

(Od korespondentów własnych).

Walne zgromadzenie.

Warszawa. — Na walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów twarzystwa Meyznerowskich fabryk cukru postanowiono sprzedać je warszawskiemu towarzystwu za 1,610,000 rubli.

Wizyta Skałłona.

Łódź. — Bawi tutaj warszawski generał-gubernator Skałłon w towarzystwie pomocnika zarządu policyjnego Uthoffa oraz gubernatora piotrkowskiego Jaczewskiego. Skałłon zwiedzał instytucye miejskie i przyjmował deputacye.

Skazanie redaktora.

Kamieniec-Podolski. — Redaktor gazety „Izwestja“ Fejgin za wypuszczenie w dodatku specyalnym telegramów o konflikcie rosyjsko-chińskim skazany został administracyjnie na mie-

siąc więzienia. Niezależnie od tej kary dodatek skonfiskowano i przeciwko redaktorowi wszczęto dochodzenie sądowe.

Katedra dziejów Litwy.

Kraków.—W piątek w uniwersytecie Jagiellońskim odbył się pierwszy wykład dziejów Litwy. Katedra ta powstała z fundacyi książąt Lubomirskich na upamiętnienie jubileuszu grunwaldzkiego. Na wykładzia obecni byli fundatorowie, gremium profesorskie oraz liczny tłum słuchaczów. Podniosłe przemówienie wygłosił profesor Morawski, poczem profesor Stanisław Kutrzeba wygłosił mowę na temat: „Litwa wobec unii z Polską".

Wybory do parlamentu.

Lwów.—Wybory do parlamentu austryackiego w Galicyi zachodniej zostały wyznaczone na dzień 13 czerwca, w Galicyi wschodniej zaś—na dzień 19 czerwca. Wybory ściślejsze odbędą się dnia 20 czerwca.

Wybory do parlamentu portugalskiego.

Lizbona. — Wybory do parlamentu portugalskiego odbędą się w maju. Rząd uprzednio poruszy sprawę prawa wyborczego dla kobiet oraz sprawę reformy finansowej.

Wznowienie stosunków dyplomatycznych.

Londyn. — „Times" otrzymał wiadomość z Aten, iż dzięki pośrednictwu Rosyi i Włoch stosunki dyplomatyczne pomiędzy Grecyą a Rumunią zostaną wznowione. W kwestyi macedońskiej Rumunia chce prowadzić rokowania tylko z rządem tureckim.

Dżuma w Indyach.

Londyn.— Według wiadomości otrzymanych z Bombaju, „Times" donosi, iż w ubiegłym tygodniu w Indyach zmarło na dżumę 39,000 ludzi.

Powstanie w Albanii.

Konstantynopol. — Z Salonik donoszą, iż wrzenie w Albanii środkowej przybiera charakter niepokojący.

Interpelacya.

Rzym. — Poseł Galli zainterpelował w izbie ministra spraw zagranicznych, czy wyśle okręty wojenne dla obrony interesów włoskich do wybrzeży w pobliżu Skutari i Salonik.

Rozstrzelanie zabójcy Schlichtinga.

Konstantynopol. — Został rozstrzelany przez 12 żołnierzy albańskich zabójca instruktora niemieckiego podpułkownika Schichtinga. Zabójca przed śmiercią oznajmił, iż wcale nie żałuje swego czynu.

Ustawa o wywłaszczeniu.

Berlin.—Rząd powziął określoną decyzyę w sprawie stosowania ustawy o wywłaszczeniu w razie uznania przez rząd potrzeby nabycia ziemi dla komisyi kolonizacyjnej. Wywłaszczenie będzie stosowane tylko do majątków polskich, nabytych przez pośredników celem odprzedania w ręce polskie.

Otwarcie wystawy turystyki.

Berlin.—Otwarto wystawę turystyki. Rosya na wystawie nie jest wcale reprezentowana, zato Finlandya jest reprezentowana obficie i wyróżniająco. W oddziale austryackim zwraca uwagę nieobecność Galicyi.

Rozruchy winogrodników.

Paryż.—Rozruchy winogrodników w departamencie Bar sur Aube rozszerzają się i przybierają charakter wprost rewolucyjny. Do miejscowości zagrożonych wysłano wojsko.

Dramat rodzinny.

Paryż. — Pod Renner, znajdujący się na urlopie, podoficer marynarki zastrzelił z powodu rozpoczętego procesu rozwodowego swą żonę, teściowę, żonę szwagra, poczem sam pozbawił się życia.

Odwiedziny prezydenta.

Paryż. — Prezydent Fallières odwiedzi w lipcu Amsterdam.

Zasadzka.

Paryż. — W Gwinei francuskiej tuziemcy w zasadzce zamordowali kapitana, porucznika i 10 strzelców francuskich. Nadbiegły z pomocą oddział wojska francuskiego zastrzelił wielu tuziemców.

Dymisya gabinetu.

Paryż. — Gabinet hiszpański podał się do dymisyi.

Na Dalekim Wschodzie.

Petersburg. — Generalny konsul rosyjski Luba otrzymał polecenie zbadania na miejscu kwestyi jaki konsulat w okręgu kobdoskim niezbędny jest dla interesów rosyjskich: w Kobdo, czy też w Szarasume.

Dokoła przesilenia.

Petersburg. — Wśród sfer poselskich większości rządowej panuje przekonanie, iż Stołypin wystąpi w Dumie z wyjaśnieniami w sprawie zastosowania art. 87 w dniu 24 marca. Nacyonaliści twierdzą, iż Stolypin, ogłaszając znany akt, kierował się nietylko pobudkami natury osobistej.

Kandydat na prezydenta Dumy.

Petersburg. — Kandydatura Aleksiejenki na prezydenta Dumy Państwowej została przez wszystkie partye przyjęta życzliwie. Guczkow podkreślił poważne znaczenie kandydatury Aleksiejenki. Październikowcom udało się przekonać Aleksiejenkę do zgodzenia się na wystawienie swej kandydatury. Wybór Aleksiejenki uważany jest za zapewniony. Aleksiejenko jest najbardziej wpływową osobą w Dumie. Wśród posłów znajduje się wielu jego uczniów, naprzykład przewodniczący komisyi wyznaniowej Kamienskij. Aleksiejenko jest ekaterynosławskim gubernialnym i powiatowym radnym oraz honorowym sędzią pokoju.

Heliodor w Carycynie.

Carycyn. — Wejścia do klasztoru zostały zamknięte. Przez furtę klasztorną przepuszczają jedynie wybrańców. Policya z policmajstrem na czele ulokowała się dokoła klasztoru. Z klasztoru dochodzi bezustanny śpiew żałobny. Rozporządzenie o niezwłocznem wydaleniu Heliodora z klasztoru i oddaniu go w ręce władz wywołało wśród zwolenników mnicha panikę. Wśród zebranych tłumów słychać łkanie. W pobliżu klasztoru ukryci zostali kozacy.

Nowy minister marynarki.

Petersburg.—Ministrem marynarki mianowany został Grigorowicz.

Skazanie studenta.

Petersburg.—Student uniwersytetu Amieniecki skazany został za zmuszanie do przerwania wykładów na trzy miesiące więzienia odosobnionego.

Pogrzeb Mielszyna.

Petersburg. — Pogrzeb znanego działacza i poety Jakubowicza (Mielszyna) odbył się przy udziale wielotysięcznych tłumów. Kodukt pogrzebowy wyruszył o godzinie 9 rano i o godzinie 12 przybył na cmentarz Wołkowy. Po drodze śpiewano „wieczną pamięć". W pogrzebie uczestniczyło wielu studentów i kursistek. Wyborska szkoła handlowa, w której wychowuje się syn zmarłego pisarza, *in corpore* uczestniczyła w pogrzebie. Wśród licznych wieńców zwracał uwagę wieniec srebrny od redakcyi gazety „Russkoje bogactwo", wieniec od redakcyi „Russkija Wiesti", od „Rieczi", od stowarzyszenia literatów, od Andrejewa i wiele innych. Trumnę ponieśli na swych barkach zasłużeni pisarze: Korolenko, Batiuszkow, Czirykow. Nad mogiłą wygłoszono liczne przemówienia. Pochowano zgasłego poetę obok Skabiczewskiego i Jużkowa.

Skazanie na grzywnę.

Petersburg. — Radca tajny Dmitrijewskij skazany został na zapłacenie 100 rb. grzywny za nieposzanowanie policyi.

(Od Agencyi Petersburskiej).

Duma Państwowa.

Posiedzenie z dnia 19-go marca.

Przewodniczy *ks. Wołkonskij*.

Na mocy sprawozdania *Godniewa*, zostaje przyjęty projekt prawa o budżecie państwowym dochodów i wydatków na r. 1911.

Po zmianach, które nastąpiły w czasie rozważania budżetu wobec zatwierdzenia niektórych kredytów warunkowych, preliminarz w ostatecznej formie został zbilansowany w sumie 2,720,108,827 rb. z nadwyżką dochodów nad rozchodami wynoszącą 47,586,371 rb. Nadwyżka ta ma być użyta na wykup złotej renty z 1884 r., 5% obligacyi moskiewsko-jarosławskiej kolei żelaznej i innych pożyczek.

Następnie bez dyskusyi zostaje przyjęty z poprawką wiceministra komunikacyi projekt prawa o zatwierdzeniu kosztorysu budowy wschodniej części kolei amurskiej, z asygnowaniem na ten cel w roku 1911—4,500,000 rb.

Duma przyjmuje w redakcyi, uchwalonej podczas czytania drugiego, projekt prawa o wydawaniu przestępców, i, prawie bez dyskusyi, 11 pomniejszych projektów praw.

W redakcyi, uchwalonej w czasie czytania trzeciego, przyjęty zostaje projekt prawa o utworzeniu opieki nad włościanami w razie rozrzutności, albo stałego pijaństwa, grożącego ruiną, z poprawkami Zacharjewa i ministra sprawiedliwości.

Duma przechodzi do rozważania projektu ustawy o zrównaniu w prawach spadkowych osób płci obojga.

Po przemówieniu *Kropotowa* Duma przechodzi do rozważania projektu prawa według artykułów. Ożywiona dyskusya powstaje podczas rozważania artykułu, na mocy którego majątki rodowe mogą być przekazywane testamentem na zasadzie ogólnej. Wiceminister sprawiedliwości *Gasman* wypowiada się przeciwko przyjęciu tego artykułu i nalega na oddanie projektu prawa do komisyi dla powtórnego opracowania.

Referent *Czernickij* popiera artykuł i uważa zwrócenie projektu prawa komisyi za bezcelowe.

Wiceminister sprawiedliwości Hasman ponownie podkreśla zasadnicze zadanie projektu prawa, aby dzieci obu płci korzystali w równym stopniu ze spadków.

Gerasimow uważa, iż sama myśl projektu o zrównaniu w prawach spadkowych mężczyzn i kobiet obowiązuje autorów projektu i komisyę sądową do przeprowadzenia tej zasady nietylko w zastosowaniu do nabytych, lecz i do rodowych majętności.

Baron Meyendorf motywuje postanowienie frakcyi związku 17-go października o wykluczeniu danego artykułu. Prawo, dotyczące majętności rodowych, zawiera wiele braków, wymagających przejrzenia odnośnego materyału prawodawczego. Mówca oświadcza, iż październikowcy będą głosowali przeciwko zniesieniu instytucyi majątków rodowych.

Artykuł zostaje odrzucony. Pozostałe artykuły zostają przyjęte bez dyskusyi.

Dalsze obrady odbywają się przy drzwiach zamkniętych. Zostaje przyjęty projekt prawa o asygnowaniu funduszu na uzupełnienie zapasu materyalnej części artyleryi i na udoskonalenie obrony państwowej.

W przyszłym tygodniu zostają wyznaczone: posiedzenia dzienne—w poniedziałek, środę, czwartek i sobotę, i wieczorne — we wtorek i środę.

Odesa. — Narada przedstawicieli powiatowych zarządów ziemskich i lekarzy ziemskich w sprawie walki z epidemiami wypowiedziała się za zorganizowaniem stałego personelu lekarskiego, przeznaczonego do walki z epidemiami, za utworzeniem posterunków lekarsko-żywnościowych, utworzeniem laboratoryów bakteryologicznych, kuratoryi sanitarnych oraz za obznajmieniem ludności ze środkami sanitarnymi.

Odesa. — Ze składu 15-ej brygady artyleryi skradziono 25 rewolwerów systemu Nagana.

Odesa. — Wznowiona została nawigacya pomiędzy Odesą i Chersoniem.

Łódź.—Spłonęła fabryka waty braci Pietrzykowskich. Straty wynoszą 100,000 rb.

Homel.—Sesya wyjazdowa mohylowskiego sądu okręgowego w sprawie o ograbienie i zabójstwo małżonków Nudnowych skazała wszystkich oskarżonych na 15 lat robót ciężkich.

Petersburg. — Na cmentarzu Wołkowym pochowane zostały zwłoki zmarłego w dniu 17 marca poety i działacza Jakubowicza (Mielszyna).

Chabarowsk.—Irkucka izba sądowa skazała na trzy lata rot aresztanckich i pozbawienie praw byłego sędziego śledczego w Chabarowsku, Bujewskiego, oskarżonego o wymuszanie. Były policmajster Tauz, oskarżony o przekroczenie władzy, został uniewinniony.

Tuła.—Czerńskie zgromadzenie ziemskie zatwierdziło plan wprowadzenia powszechnego nauczania szkolnego w ciągu lat jedenastu i postanowiło wszcząć starania o wyasygnowanie ze skarbu corocznej zapomogi na utrzymanie nauczycieli w sumie 15,760 rubli.

Sewastopol. — Znów zapanowały chłody. Roboty polne wstrzymane. Urodzaj owoców wątpliwy.

Petersburg. — Rada ministrów odrzuciła podanie o budowę kolei „Petersburg — Kinel" według projektu Wengierowa, Romanowskiego i Putiłowa.

Petersburg. — Rada ministrów zaaprobowała projekt prawa o środkach ochrony zabytków starożytności. Projekt ustanawia odpowiedzialność kryminalną, za umyślne zniszczenie uszkodzonych starożytności, za bezprawne zabieranie ich z rządowych skarbców, za wywożenie zagranicę bez zachowania ustanowionych przepisów i za dokonywanie wykopalisk wbrew przepisom.

Jarosław. — Pożar, który wszczął się dn. 18 marca, zniszczył znajdujące się w pobliżu miasta składy drzewa. Straty wynoszą 700,000 rb.

Berdiansk. — Morze wolne jest już od lodu.

Helsingfors. — Po dyskusyi, trwającej od południa do godz. $11\frac{1}{2}$ wieczorem, z przerwą dwugodzinną, opracowany przez komisyę, projekt adresu do Tronu został przyjęty przez sejm większością 109 głosów przeciwko 78 soc.-dem., którzy głosowali za zmianami w myśl swych poglądów.

Petersburg. — Biuletyn o stanie zdrowia Sazonowa. Temperatura wynosiła zrana 37,6, puls 92. Noc chory przepędził zadawalająco. Ogólny stan nie pogorszył się.

Charbin. — General-gubernator mukdeński wydał okólnik, zalecający gubernatorowi miejscowemu: uprzątnięcie trupów zadżumionych przed ruszeniem rzek, uspokojenie paniki wśród ludności zapomocą ogłoszenia o pokojowem załagodzeniu konfliktu rosyjsko-chińskiego, aresztowanie agitatorów, szerzących pogłoski alarmujące i prześladowanie chunchuzów. Z miast zadżumionych donoszą o częściowem zniesieniu zarządzeń antydżumowych i o powrocie do normalnego trybu życia.

Petersburg. — Rada ministrów dozwoliła ministrowi handlu wnieść nagły projekt prawa o przyznaniu radzie ministrów czasowych pełnomocnictw w sprawie ulgowego importu żelaza zagranicznego.

Nowoczerkask. — Usiłował zbiedz z więzienia jeden ze skazanych na karę śmierci, Fokariew. Raniony podczas pościgu przez eskortującego szeregowca, Fokariew poddał się.

Baku. — Banda rozbójników perskich uprowadziła z Persyi stado koni ze wsi Kaczekend i Dżawadskiego. Druga banda uprowadziła z koszłaka Maszi stado baranów.

Petersburg. — Rada ministrów zaaprobowała wniosek głównozarządzającego urządzeniami rolnemi o rozszerzeniu kredytu melioracyjnego na rybołóstwo.

Berlin. — Parlament. Podczas debatów nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, deputowany centrum Pfeifer wniósł skargę na uciemiężenie podróżników niemieckich przez władze celne Rosyi. Następnie oświadczył on, że w razie zamiany Finlandyi na prowincyę rosyjską, należy obawiać się jeszcze większego uszczerbku dla eksportu niemieckiego do Finlandyi. Mówca zapytuje sekretarza stanu, o ile rząd jest w stanie obronić interesy handlu niemieckiego w Finlandyi. Kiederlen-Waechter odpowiedział, że Finlandya nie została jeszcze włączona do rosyjskiego rejonu celnego. Czy zamierza rząd rosyjski przyłączyć Finlandyę pod względem celnym, to jeszcze wielkie pytanie. Niemcy nie mogą oczywiście przeszkodzić Rosyi włączyć do ogólnego rejonu celnego prowincyi finlandzkiej, jednakże, by zainteresowane w tym względzie w Niemczech osoby, nie były zaskoczone niespodzianie, Niemcy zabezpieczyły się w ten sposób, że w traktacie z Rosyą przewidziane jest uprzedzenie Niemiec na dwa lata przedtem, w razie jeśli Rosya zapragnie włączyć Finlandyę do wspólnego rejonu celnego. Więcej Niemcy nie są w stanie uczynić. Okrzyki „brawo". Większością wszystkich przeciwko polakom i s.-d., przyjęto kwotę preliminowaną dla kanclerza Rzeszy. Przyjęto wniosek o uregulowaniu pobytu cudzoziemców w Niemczech i wniosek wolnomyślnych, by kanclerz Rzeszy wyraził gotowość wszczęcia rokowań z innemi mocarstwami, jak tylko którekolwiek z nich wystąpi z propozycyą jednakowego i równoczesnego ograniczenia wydatków na zbrojenia.

Konstantynopol. — Odbył się uroczysty pogrzeb Schlichtinga w obecności przedstawicieli sułtana, gabinetu, władz wojskowych i ciała dyplomatycznego.

Berlin. — Parlament. Podczas debatów nad budżetem ministerstwa spr. zagr. mówca s.-d. oświadczył: „Wcielenie Finlandyi przez Rosyę wywoła protesty całego świata cywilizowanego, który będzie witać radośnie tę chwilę, gdy dawno zasłużona katastrofa spotka ustrój rosyjski". Wolnomyślni skarżą się na ucisk, jakiego doznają w Rosyi niemieccy kupcy wyznania izraelskiego. Poseł centrum skarży się, że duchownemu, który w przeszłym roku chciał pojechać do Rosyi, czyniono wielkie trudności przy wizowaniu paszportu. Minister spr. zagr. Kiderlen Waechter oświadczył, że co się tyczy paszportów żydowskich, Niemcy nie mogą zmienić prawodawstwa rosyjskiego; jednakże dla podróżników niemieckich uzyskanoby ułatwienie, gdyby zaopatrywali się oni w paszporty, odpowiadające przepisom rządu rosyjskiego.

Wiedeń. — Ogłoszony i wydany na mocy artykułu 14 praw zasadniczych reskrypt cesarski przewiduje dziewięciomiesięczny budżet czasowy i upoważnia ministra skarbu do umorzenia części długu ogólnego państwowego, do wniesienia przypadającej na Austryę części wydatków na armię i flotę i tudzież do zaciągnięcia bieżących pożyczek do 76 milionów koron.

Paryż.—Senat. Na porządku dziennym uznano za nagły projekt prawa, upoważniający rząd do budowy w r. 1911 dwóch pancerników. Senator Flesier protestuje przeciwko posuwaniu się do ostateczności w zbrojeniach i powiada, że pora już, by nastąpiły czasy bardziej pokojowe. Minister marynarki Delcasse mówi, że oczekując chwili kiedy zaświta zorza powszechnego rozbrojenia, czego sądząc z mowy kanclerza z Berlina niepodobna oczekiwać prędko, obowiązani jesteśmy myśleć o palących potrzebach obrony narodowej. Pancerniki będą zbudowane w ciągu trzech lat. Projekt prawa został przyjęty.

Po oświadczeniu ministra spr. zagr. Cruppi, że sprawa Francyi w Maroku jest sprawą cywilizacyjną, asygnowano kredyty dla Maroka, większością 227 głosów przeciwko jednemu.

Kill.—Na budującym się w tutejszych dokach krążowniku opancerzonym „York" nastąpił wybuch podczas przenoszenia spirytusu. Trzej maszyniści zabici, jeden maszynista, dwaj palacze i robotnik ranni.

Paryż. — Lotnik Vodrin wzniósł się w Poitiers o g. 6 ej m. 18 zrana i dotarł do Paryża o g. 8-ej m. 10, ustanawiając światowy rekord na szybkość — 146 kilometrów na godzinę.

Brema.—Lotnicy wojskowi wznieśli się o g. 7-ej m. 26 zrana, lecz wskutek silnego wiatru około g. 12-ej wylądowali w Schesinghausen w pobliżu Hanoweru.

Kopenhaga.—Riksdag przyjął projek prawa w sprawie wznowienia traktatu o sądzie rozjemczym z Anglią.

Hanower.—Lotnicy wojskowi wylądowali tutaj o g. 6-ej m. 39.

Korfu.—Przybył niemiecki następca tronu z małżonką.

Rio de Janeiro.—Z okazyi otwarcia dnia 19 marca bezpośredniej komunikacyi telegraficznej pomiędzy Brazylią a Niemcami, cesarz niemiecki i prezydent republiki brazylijskiej wymienili telegramy powitalne.

Nohales (Stan Arisona).—Według krążących pogłosek, w pobliżu Uresu, w Meksyku, od dn. 14 marca mają miejsce potyczki pomiędzy wojskiem rządowemi a powstańcami. Z obydwóch stron padło około tysiąca ludzi.

Tokio. — Odbyły się dwunaste z kolei egzaminy ostateczne japońskiej szkoły języków zagranicznych. Skończyło kurs 208 studentów. Na akcie przedstawiciele mocarstw rozdali nagrody.

Londyn. — Dochody państwowe w ubiegłym roku finansowym wynosiły 203,850,588 funtów szterlingów,—o 82 miliony funtów więcej niż w roku zeszłym.

Wiedeń.—Wybory do parlamentu rzeszy odbędą się d. 31 maja, zaś ponowne balotowanie d. 7 czerwca.

Wiedeń.—Ambasador w Petersburgu dr. Berhtold został odwołany z zajmowanego stanowiska z zaliczeniem do etatów ministerstwa. Cesarz ofiarował mu insygnia brylantowe orderu Leopolda. Hr. Turnwalln-Sassin został mianowany ambasadorem w Petersburgu. Ambasador w Teheranie Rosthorn—ambasadorem w Pekinie; Otto—ambasadorem w Teheranie.

Konstantynopol.—Albańczyk, zabójca instruktora niemieckiego von Schlichtinga, został rozstrzelany dn. 19 zrana wobec swego pułku i wojska załogi stolicy. Pogrzeb zabitego von Schlichting'a odbędzie się dzisiaj.

Według słów „Tanin'a" zbiegły do Czarnogóry, dowódca albański, Issa Boletinac został ułaskawiony i powrócił do Turcyi. Tem tłómaczy się pogłoska o jego udziale w powstaniu.

Tanger. — Według wiadomości otrzymanych z Fezu, d. 11 marca przyszło do starcia między plemieniem beninter a wojskiem sułtana. D. 13 marca sułtan zwrócił się do podpułkownika Mangène'a z propozycyą sformowania oddziału. Mongène początkowo nie przyjął propozycyi z powodu, że wojska sułtana nie były odpowiednio przygotowane, następnie wszakże, wobec nalegań, upoważnił porucznika Sedire'a i adjutanta Pizani'ego do wystąpienia przeciwko powstańcom z 1,000 żołnierzami i dwiema armatami. W czasie bitwy pod Rosselme, wojsko sułtana z powodu braku dyscypliny odniosło porażkę, straciwszy 20 ludzi. Po porażce zachodzi obawa nowego powstania berberów.

Konstantynopol.—W Anatolii mobilizuje się 35 batalionów redyfów.

Achillon. — Z Korfu niemiecki następca tronu wraz z małżonka wyjeżdża w dniu 23 marca do Rzymu.

Madryt.— Wobec wznowienia rozważania w parlamencie procesu Ferrera sytuacya gabinetu jest bardzo trudna. W sferach wojskowych są niezadowoleni z prezydenta ministrów, który nie dość energicznie stanął w obronie sądów włoskich wobec napaści ze strony republikańskiej. Według wiadomości nieurzędowych, wobec różnicy zdań ministrów, wynikłej podczas rozważania kwestyi o biegu pracy parlamentarnej, ministrowie postanowili podać się do dymisyi.

Bukareszt. — Senator rumuński Batcarya doręczył patryarsze konstantynopolitańskiemu prośbę rumunów macedońskich o mianowanie w Macedonii biskupa, władającego językiem rumuńskim, dla prowincyi z przeważającą ludnością rumuńską, o cofnięcie zabronienia duchownym rumuńskim odprawiania nabożeństw w języku rumuńskim i o dopuszczenie rumunów na fakultet teologiczny. Prośbę przesłano do synodu.

Hannower. Awiatorowie wojskowi, wzniósłszy się o godz. 4 min. 32, przybyli do Brunszwiku o godz. 5 min. 12.

Rzym. — Z powodu pogłosek o wyjeździe ochotników włoskich do Albanii agencya Stefaniego oznajmia, iż rząd będzie karał winnych w razie usiłowań ich w tym kierunku.

Konstantynopol.—Podług wiadomości ze Skutari plemię Klementi odpadło od powstańców. Podług wiadomości z Chodejdy droga do Sana została oczyszczona od arabów.

Haga. — Rząd wniesie do parlamentu projekt prawa o wprowadzeniu nowej taryfy celnej, z której spodziewany jest dochód w sumie 10 milionów guldenów rocznie. Z sumy tej 9 milionów przewidziane jest na asekuracyę robotników na starość. Główniejsze narzędzia dla przemysłu i rolnictwa uwolnione zostają od cła. Na mąkę lepszego gatunku nałożone zostaje cło w wysokości 40 centów od każdych 100 kilogramów.

Konstantynopol.—Izba przyjęła interpelacyę do rządu w sprawie przyczyn powstania skutaryjskiego i środków stłumienia powstania.

Minister spraw zagranicznych, odpowiadając na interpelacyę Panchoderewa o bandach bułgarskich w Macedonii, wyraził nadzieję, że nowy gabinet w Bułgaryi przedsięweźmie środki w celu przerwania rewolucyjnej działalności bułgarskich przywódców w Macedonii.

New-York.—Zwołane przez związek pracy zebranie przedstawicieli wszystkich warstw towarzyskich postanowiło zorganizować „Komitet trzystu" w celu agitowania w kraju przeciwko projektowi Tafta o sądach polubownych.

Sarajewo. — Sejm bośniacki przyjął budżet.

Bukareszt.—Z inicyatywy hrabiego Tiszy utworzony zostaje tutaj bank rumuńsko-węgierski z kapitałem zakładowym 5,000,000 rubli. Akcyonaryuszami banku są magnaci węgierscy.

Giełda Petersburska.

Dnia 19 marca 1911

4% Renta Państwowa	$94\frac{1}{2}$
$4\frac{1}{2}$% Listy zast. Kijowsk. B. Ziem	—
$4\frac{1}{2}$% Listy zast. Połtaw. B. Ziem.	—
5% Pożyczk. prem. 1864 r.	460
5% „ „ 1866 r.	356
5% Obl. prem. Szlach. Banku.	$333\frac{1}{2}$
Akcye Petersbursk. Międzynar. Komerc.	557
„ Petersb. Dyskont.-Pożyczk.	553
„ Rosyjsk. dla Handlu Zew.	438
„ T-wa Odlewni stali „Sormowo"	146
„ Brańsk. Fab. Szyn	147
„ Poł.-Wsch. kol. żel.	260
„ Putiłowsk.	$141\frac{1}{2}$
„ Bakińsk. T wa Naftow.	273
„ Kijowskiego Banku Ziemskiego	708
„ Ros. Tow. kopalni złota	226
„ Koł. fabr. maszyn	$243\frac{1}{2}$
„ M. K. Wor. kol.	650
„ Mosk. Windaw. Ryb. kol. żel.	192
„ Mosk. Kazań. kolej	—
„ Don. Jurjewsk. Tow. met.	321
„ „Hartman"	—
5% Pożyczka 1905 r.	$104\frac{1}{4}$
5% „ 1906 r.	$103\frac{1}{2}$
5% Świadectwa włościańskie	$100\frac{1}{2}$
5% Pożyczka 1908 r.	—

Usposobienie z walorami państwowymi spokojne; z papierami dywidendowymi mocniejsze; z premiówkami ospałe.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Dnia 19-go marca 1911 r.

Berlin. Wypłaty na Petersburg sp. 216.10— kup.	216.05
Kurs wekslowy na Petersburg na 8 dni	—.—
$4\frac{1}{2}$% pożyczka 1905 r.	100.50
4% renta państwowa 1894 r.	94.10
Rosyj. bil. kredyt. 100 rb.	216.25
Dyskonto prywatne	$3\frac{1}{2}$%
Usposobienie mocne.	
Wiedeń.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	103 50
Paryż.—Wypłaty na Petersburg:	
Cena najnizsza	266.375
Cena najwyższa	268 375
4% renta państwowa 1894 r.	94.25
$4\frac{1}{2}$% pożyczka 1909 r.	101.30
5% pożyczka rosyjska 1906 r.	105.80
Dyskonto prywatne	$2\frac{4}{16}$%
Usposobienie spokojne.	
Londyn.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	$105\frac{1}{4}$
$4\frac{1}{2}$% pożyczka rosyjska 1909 r. bez kup.	$99\frac{7}{8}$
Usposobienie małoczynne.	
Amsterdam.—5% pożyczka rosyjska 1906 r.	$99\frac{7}{8}$
$4\frac{1}{2}$% pożyczka rosyjska 1909 r.	$95\frac{5}{8}$

GIEŁDA ZBOŻOWA.

(Telegram specyalny).

Rewel. — Usposobienie ospałe. Pszenica rosyjska 1 rb. 1 kop. — 1 rb. 2 kop.; żyto 82 — 83 kop.; owies zwyczajny 68—70 kop.

Omsk. — Usposobienie ospałe. Pszenica 93 kop.; żyto 72 kop.

Ryga. — Usposobienie bez zmian. Pszenica rosyjska 1 rb. $5\frac{1}{2}$ kop.; żyto 80 — 86 kop.; owies zwyczajny 66 — 67 kop.

Petersburg.—Holenderska giełda. Usposobienie z owsem spokojne, z pozostałem zbożem słabe. Pszenica zamorska $92\frac{1}{2}$ kop.; żyto w naturze 95 kop.; owies 66—67 kop.; groch pastewny 60 kop.

Berlin. - Usposobienie ospałe. Pszenica na bliższy termin 199 mar.; na dalszy termin 198 mar.; żyto na bliższy termin 152 mar.; na dalszy termin 156 mar.

Czystopol. — Usposobienie spokojne bez zmian.

ROZMAITOŚCI.

Ofiara promieni X. Pisma berlińskie poświęcają obszerne artykuły d-rowi Ernestowi Wilsonowi, który przed kilku dniami złożył życie w ofierze nauce. D-r Wilson jest już trzecią ofiarą promieni X, nad któremi doświadczenia są związane, jak wiadomo, z niebezpieczeństwem życia. Pierwsi dwaj uczeni, Barry Blacker i Harry Cox, doznali na organizmie swym zabójczego działania promieni, wreszcie po strasznych męczarniach rozstali się z życiem. Obecnie wynaleziono już środki zabezpieczające przed tem działaniem promieni X na organizm ludzki. Ci wszakże uczeni, którzy, jak Wilson, mieli do czynienia z promieniami X przed dokonaniem tego wynalazku, nie mogli uniknąć niszczącego organizm ludzki promieniowania i z góry wiedzieli, że idą na śmiertelną walkę w imie nauki. Współpracownicy d-ra Wilsona w szpitalu londyńskim, Harnack i Brackall, podlegali już wielokrotnym operacyom, które miały na celu amputacyę części ciała, zakażonych przez promienie; pomimo jednak kalectwa, spowodowanego przez swe doświadczenia, pracują w dalszym ciągu na tem polu z bohaterskiem poświęceniem

Walka o pełny kufel. Monachijczycy postanowili zbuntować się przeciw tyranii kelnerów i gospodarzy, którzy systematycznie nie dolewają kufli piwa do przepisanej miary. Czy może być kwestya dla monachijczyka ważniejsza, jak piwo? Skargi na niedolewanie są tak stare, jak sam wynalazek piwa, lecz konsumenci mimo skarg i utyskiwań, zdani byli na łaskę i niełaskę szynkarzy. Dopiero wiek XX ze swem hasłem organizacyi przyniósł zaradę na to prześladowanie. Konsumenci, bezsilni dopóty, dopóki przedstawiali rozproszony tłum, stali się potęgą od chwili nadania swym skargom siły przez zorganizowanie się. Powstał „Związek walki z nieuczciwem nalewaniem" i odniósł jedno po drugiem dwa walne zwycięstwa. Jedno nad kelnerami w Matheserbräu, drugie, jeszcze rozgłośniejsze, nad dzierżawcą Löwenbräukeller. Ta ostatnia instytucya słynęła z niepełnego nalewania. Związek podjął z nią walkę, zebrał materyał do skargi sądowej o oszustwo i dzierżawca został skazany na dość długi areszt.

Tryumf organizacyi nie jest zupełny, gdyż niepełnymi kuflami Löwenbräu zajmie się jeszcze trybunał Rzeszy, do którego zaapelował skazany. Apelacya wspiera się na tej podstawie, iż według prawa zwyczajowego, wolno napełniać kufle na dwa centymetry poniżej kreski, zaznaczającej pełną miarę. Jest to tak zwana „miara piany." Löwenbraukeller obniżał ją wprawdzie do czterech i pięciu centymetrów, lecz w skardze apelacyjnej twierdzi gospodarz, że działo się to przypadkiem i nie z reguły. Że zaś do oszustwa potrzebną jest zła wola, więc trybunał Rzeszy może zadecydować na korzyść, lub niekorzyść gospodarza. Monachium oczekuje niecierpliwie wyroku w sprawie pełnego kufla. Trybunał Rzeszy dawno nie miał przed sobą tak żywotnej kwestyi.

REDAKTORZY i WYDAWCY
TOMASZ MICHAŁOWSKI
ANTONI CZERWIŃSKI

PRODUKTY Z SOLI NATURALNEJ OTRZYMYWANEJ Z WODY

VICHY

VICHY ÉTAT

ŹRÓDŁA NALEŻĄCE DO RZĄDU FRANCUSKIEGO.

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdem jedzeniu ułatwiają trawienie.
SEL VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody ułatwiającej trawienie. 299
COMPRIMES VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu alkalicznej wody gazowej.
Rozpuścić Sól i Comprimes w przegotowanej i ostudzonej wodzie.

Kaloderma



KALODERMA-MYDŁO
KALODERMA-KREM
KALODERMA-PUDER RYŻOWY
Najlepszy dla zachowania piękności skóry.
F. WOLFF i SYN
KARLSRUE
BERLIN-WIEDEŃ

Do nabycia we wszystkich aptekach, sklepach perfumeryjnych i apteczn

Wskutek trwałości — taniość.

75% oszczędności

zużywania prądu. Elektryczne lampki żarowe

„Gree" **Niesłychana trwałość**

Przyjem światło. Sp. na składzie w Biurze Techn. Inż. R. Dąbrowskiego.

Kreszczatyk № 8, telefon 763 83

Najlepsza naturalna mineralna woda

niaustępująca innym wodom 298

REGINA

ak Apolinaris Bilner Gishübler etc. Otrzym. przesyła się: **w. Żytniki, poczt. st Murowane - Kuryłowce,** gub. pod. Za **100** butel. **12 rb. 50** butel. **6 rb.** St. kol. „**Kotiużany**" Połud. Zach. kol.

nagrodz. listem pochwalnym a wyst. kulinarnej w Warszawie w 1902 r. medalami srebrnymi na wystawach: Zdrojowej w Ciechocinku w r. 1908, Hygienicznej w Lublinie i w Płoskirowie w 1909 r. medalem srebrnym.

Rok założenia w Warszawie 1884

Leopold Koch

Warszawa Miodowa róg Senatorskiej

Jedyny Magazyn w Królestwie

WYKWINTNYCH GOTOWYCH

Ubiorów Męskich

i dla

młodzieży

SPECYALNY DZIAŁ wszelkiego rodzaju

SPORTOWYCH UBIORÓW

Obstalunki w przeciągu 24 godzin.

Filie:

WIEDEŃ-BUDAPESZT. 408

IX Jarmark w Lublinie.

połączony z **Wystawą i premiowaniem** odbędzie się dnia 5, 6, 7 maja 1911 r. nowego stylu.

Urządzony przez Lubelski Związek Hodowlany na bydło rozpłodowe i użytkowe różnych ras, a także na świnie zarodowe ras angielskich i konie zaprzęgowe i wierzchowe.

Osoby zainteresowane zechcą się zwracać o wszelkie informacye i katalogi do biura Lubelskiego Związku Hodowlanego, Lublin, skrzynki pocztowej 120. 951

„Biuro Melioracyi Rolnych"

Knopiński i Kraski 1165

Biuro centralne, Warszawa, Nowogrodzka Nr. 11, telef. 48-52.
Oddział w Kijowie na Podolu.

Przedstawiciel W. Inżyn. Agronom. Wykonywa z gwarancyą wszelkie prace melioracyjne: drenowanie pól, nawadnianie łąk, regulacye rzek, osuszanie błot, budowa upustów, przepustów, mostów, jazów i ogródników dla zakładów przemysłowych, oraz budowa dróg bitych i kolejek podjazdowych.

W czasie kontraktów mieszka inżynier Ilacki. Hotel „François"

Przybory do podróży, kufry, walizy, neseser, torby, sakwojaże, rzemienie, fotograficzne i t. p. **Najtaniej** w składzie Henryka Hoyera w Warszawie: Nissenbauma i Warszawa, Kreszczatyk № 38 w podwórzu. Przyjmuje reparacye i zamówienia. Robota elegancka i mocna. 292

Zakład Krawiecki
P. POMORSKI i S-ka
Zaopatrzony w wielki wybór materyałów letnich.
Kijów, **Puszkińska № 12.** 1659

Wyłączny skład dla sprzedaży detalicznej wyrobów

Akc. T-wa „Gramofon"



Kreszczatyk 19, wprost Ratusza.
Ogromny skład lepszych Amerykańsk. Gramofonów

!!!Ostatnia nowość!!! 1744

=Bez tuby=

Sprzedaż na raty na dogodnych warunkach

Tarcze dwóchstronne od 65 kop.

KRESZCZATYK 19, wprost Ratusza.

Katalogi i spisy tarcz żądajcie gratis!

Otwarty cały rok

DOM ZDROWIA

D-ra Soleckiego

we Lwowie

Łyczaków l. 107. ulica Zdrowa 2.

Telefon Nr 678.

Adres telegramów: Sanatoryum Solecki Lwów.

Przyjmuje chorych na stały pobyt lub dochodzących, celem leczenia wszelkiego rodzaju chorób z wyjątkiem zakaźnych i umysłowych.

Kąpiele, pokoje dla chorych, sala porodowa, sale operacyjne, Röntgen, kąpiele elektryczne, kąpiel na odległy i dla poparzonych. Inhalatoryum, leżalnie urządzone stosownie do najnowszych wymagań nauki i publiczności.

Obszerny ogród, centralne ogrzewanie w pokojach i korytarzach, wodociągi z ciepłą i zimną wodą, elektryczne oświetlenie, elektryczna winda (Lift). Biblioteka, dzienniki, fortepian do użytku chorych i osób towarzyszących oraz odwiedzających.

Kompletne utrzymanie wraz z opieką lekarza zakładowego poczawszy od 10 koron dziennie.

Zakład można zwiedzać codziennie między godziną 4—5 bez płatnie. 518

!!! Do wiadomości pp. właścicieli cukrowni i ziemian !!!

Inżynier-Technolog **J. G. RAJCHER** Biuro-techniczne

W.-Podwalna № 16. Telefon № 5—76.

Specyalność: **oczyszczanie na toni** (nie spuszczając wód) **i wyprostowanie łożysk rzek, jezior i stawów** nabiców sze urządzenia niedrogo, udoskonalone Baggerami (ziemio-czerpalkami) kompletne umocowanie belkowaniem, liniami i kotwicami; nauczenie roboczego personalu. Gwarancya obfitych, głębokich czerpalnic do 5-ciu metrów głębokości, sztuczne stawy. Robienie kosztorysów, zdjęć, praktyczne rady. Długoletnia praktyka. Postawiony w Czarnomińskiej fabryce cukru Bagger z zupełnem urządzeniem dał świetne rezultaty: kubiczny sążeń wydobytego gruntu — około 50 kop. 1128

WYSTAWA

najnowszych maszyn i narzędzi rolniczych, jaką urządziliśmy w wielkiej hali, przy ul. Miodowej 4, znakomicie ułatwia rolnikom wybór potrzebnej na sezon wiosenny maszyny czy narzędzia.

Obejrzenie nic nie kosztuje, a opłaci się z pewnością.

Maszyny Osterlanda

pozwalają 2 razy większą przestrzeń zasadzić ziemniakami bez zwiększania ilości rąk roboczych. Najprostszy rachunek wykazuje

trzy ruble zysku na morgu.

Koszt maszyny zwraca się w pierwszym roku pracy. Budowa nieporównanie solidna.

Nawozy sztuczne wszelkich rodzajów, nawet wilgotne i zgrupione, wysiewa oszczędnie, szybko i tanio.

ZNAKOMITY POTRZĄSACZ ŁAŃCUCHOWY

Nowa Westfalia

z siedzeniem, patentowanem odejmowanem dnem i dźwignią pedałową.

Kultywatory sprężynowe „Ślązak"

własnego wyrobu, odznaczone wieloma złotymi medalami, 9 i 5 zębowe.

Dokładne opisy i cenniki bezpłatnie.

TOWARZYSTWO AKCYJNE

TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI

WARSZAWA Miodowa 4. WILNO Św. Jerska 32.

BRACIA JABŁKOWSCY

WARSZAWA, BRACKA 23.

NADESZŁY 1359

Nowości wiosenne

nowe modele.

Wysyłka prób, katalogów i zleceń ponad Rb. 12 **Bezpłatna.**

PIASEK MOŻE DAWAĆ ZNACZNE ZYSKI

NA CZASIE!

PIASEK MOŻE DAWAĆ ZNACZNE ZYSKI

Wiadomość ważna dla tych wszystkich, którzy stawiają lub reparują jakiebądź budynki w miastach lub na wsi, albo też przeprowadzają melioracye rolne.

Największy Wybór Maszyn

DO WYROBÓW PIASKOWO-CEMENTOWYCH

a między innemi:

Dachówki. Cena maszyny, poczynając od Rb. 50. Koszt wyrobu 1000 sztuk dachówki: farbowanej kolorowo od Rb. 28, niefarbowanej jeszcze taniej. Jest to najtańsze ogniotrwałe pokrycie dachu — w wielu okolicach nie droższe od pokrycia słomą lub gontem, a jednak **b. trwałe, ładne i praktyczne.**

Cegły. Cena maszyny, poczynając od Rb. 20. Koszt wyrobu 1000 cegieł: z piasku (lub żwiru) i cementu od Rb. 14, z piasku, cementu i wapna od Rb. 10 — i wreszcie z piasku i wapna jeszcze taniej (ale to już materyał słabszy).

Bloków v. Pustaków (kamieni betonowych). Cena maszyny od Rb. 50. Koszt takiej ściany wypada taniej, aniżeli z jakiejkolwiek cegły.

Uwaga: Zarówno z cegły cementowej, jak i z bloków, jeżeli tylko wykonanie było odpowiednie, budynki są ciepłe i suche oraz wolne od grzyba i robactwa, a trwalsze niż z cegły palonej. Zagranicą i w Rosyi bardzo rozpowszechnione.

Drenów (sączków). Cena maszyny zależna od żądanej ilości wymiarów sączków. Sączki cementowe są o wiele tańsze i w zwykłych warunkach gleby lepsze od glinianych. Bardzo poważne świadectwa tutejsze i zagraniczne.

Cembrowiny, Rur, Posadzek,

Flizów, Żłobów, Słupów,

Schodów i t. p.

Potrzebny koniecznie dobry czysty piasek (ostroziarnisty, nigdy zaś lotny), ewentualnie żwir. —Wyrób b. łatwy.—Instruktorzy na żądanie.—**Zysk duży.**

!!! Pierwszorzędne referencye i świadectwa. Za maszyny własne krajowego wyrobu **(które się sprzedają obecnie, skutkiem znacznie zwiększonego obrotu, po cenach o wiele zniżonych)** firma otrzymała na różnych Wystawach 8 medali, z czego 5 złotych. !!!

Wszelkie broszury i prospekty gratis. Poszukiwani solidni sprzedawcy.

J. Zabokrzecki i S-ka

Warszawa, ulica Zielna № 6. 1482



Nowootworzony Magazyn

STYLOWYCH MEBLI

Domu Handlowego

S. i A. Kotowicz

Kijów, W.-Wasylkowska № 10, telefon 509, dom **Falera.**

Całkowite urządzenia

Salonów, sypialni i jadalni.

Specyalne oddziały angielskich

łóżek i wiedeńskich mebli.

Przyjmuje się zamówienia według własnych rysunków i modeli. 773

Ceny dostępne.



Kasy ogniotrwałe

OPANCERZONE, SEFY DEPOZYTOWE, DRZWI, SKARBCE, PRASY KOPIOWE.

FABRYKA

S. ZWIERZCHOWSKIEGO

w Kijowie 634

W.-Wasylkowska № 77 d. własny
Biuro i magazyn: Kreszczatyk № 14
Telefony: №№ 15-31 i 17-51.

Cenniki Ilustrowane na żądanie.



Wyłączna reprezentacya na Południowo-Zachodni Kraj.

Towarzyst. „Swiet"

AUTOLUX! Imitacya elektryczności!

Najlepsze i najtań. oświetlenie bez sztucznego ciśnienia

prowincyi mieszkań, letnisk **miast majątków,** fabryk i zakład. przemysł. Siła światła od 50 do 2000 świec. 161

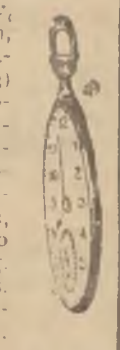
Specyalny skład spirytus.-naft.- gazolinow latarni, lamp, kuchni itp. również mineralne tłuszcze i oleje pierwszorzędn. ros. i zagr. fabr.

p. f. **„Oswieszczenie"** Kijów, Mikołajowska № 4, telefon 2569.

Przy skład. jest spec. zakł. repar. latar. i lamp wszelk. sys



Za 2 rb. 95 kop. wysyła się 10 niezbędn. wartościowych przedm.: 1) zegarek czarny, stal. oksyd. męski „Ancre" na kamieniach, nakręc. bez klucza raz na 36 godz. z gwarancyą na 6 lat. 2) Dewizka nie czarn. 3) Brelok. 4) Zabezpiecznik zegar. od złodziei. 5) Zamszowy pokrow. dla zabez. zegar. od uszkodz. 6) Stalowa brzytwa zabezpiecz. od skaleczeń, którą może się golić każdy bez nauki. 7) Pendzel. 8) Miseczka z czystego niklu. 9) Drukarnia domowa, którą każdy może drukować wszyst. 10) Pudełko farby do stempli. Wszyst. pow. rzeczy **tylko za 2 rb. 95 k.** Dam. zeg. w tym komp. o 50 k. droż. Wys. się za zal. bez zadat. Przes. 55 k. do Syberyi 85 k. Adr.: Warszawa, Żelazna 47—10 „Konkurencya" H. Z. Czarnobrodzki. Kupuj. może brzyt. z przyb. zmienić na śliczny pierścionek złoty 56 próby ze sztucz. kam.



Warszawska Chemiczna Parowa Pralnia i Farbiarnia

B. GLINKI W.-Włodzimierska 43. 1254

Przyjmuje garderobę męską i damską, kostyumy balowe z wszelkiemi upiększeniami, umundurowania wojskowe, studenckie i uczniowskie, pióra, krawaty i wszelkie roboty w zakres specyalności wchodzące. Ceny przystępne.

Zamówienia wykonywa szybko i w terminie.

Biuro Rachunkowe Oddział Zleceń

Kijów, Kreszczatyk № 42 m. 29.

Polecone kupno: Will ładnie położonych. Majątków ziemskich od 50—300 dzies. w kraju Połud. Zach. Wymag. porządne domy miesz. i zabud. gospod., parki, woda.

Polecona sprzedaż: Domów i placów na budowę domów dochodowych w dobrych punktach w Kijowie i w Żytomierzu. 1707

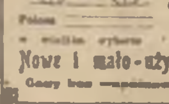
Pierwsza Kijowska Fabryka bielizny

W. M. Kaufman i S-ka

Fundukle jewska 12, naprzeciwko kolegium Pawła Gałagana. **Telefon 16-50**

Specyalny magazyn fabryczny. Najrozmaitsza bielizna rozmaitych kolorów i fasonów. **Na obstalunki posiadamy zawsze w wielkim wyborze materyały rosyjskie i zagraniczne.** Przeróbka i zmiana bielizny. Obstalunki wykonują się sumiennie i na czas. 968

Waleryan Sniechórski. Biuro Komisowe I-go rzędu, zatwierdzone przez Ministeryum, kaucyonowane, w lokalu Banku przemysłowego. Warszawa, Wierzbowa 11, przeprowadza: Kupno-sprzedaż majątków ziemskich, domów, willi, placów. Dzierżawy majątków. Lokatę kapitałów na hypoteki majątków i domów. Majątki i domy są poszukiwane do kupna oraz dzierżawy majątków. Wogóle najszersze pośrednictwo. Majątki i domy są do sprzedaży, jak również różne sumy do ulokowania na domy i majątki. **Biuro Komisowe I-go rzędu, Wierzbowa 11,** lokal Banku przemysłowego. **Waleryan Sniechórski.** 1315



MAGAZYN SYBARSKI
MASALITINA
KIJÓW, Kreszczatyk Nr. 8.
POWOZY
Polecam w wielkim wyborze
Nowe i mało-używane
Ceny bez współzawod. Przyjm. obstalu. i reparacye.

Magazyn-Pracownia

Bielizny i Krawatów

byłych krojczych

Alszwanga

Nikiforowa i Grudino.

Plac Ratuszowy № 3 (w podwórzu wprost poczty). Przyjm. obstal. na najrozm. bieliznę **i bluzki angielsk.** Otrzymano zefiry w najlepszych gatunkach. Ceny przystępne. 1704

Kupuję po cenach wysokich **starożytne** złote i srebrne rzeczy: tabakierki, flakony, porcelanę, bronzy, obrazy, grawiury, miniatury, meble, drogie kamienie, perły i numizmaty. **Interesuję się** polskiemi historycznemi rzeczami.

Za platynowe 3 ruble płacę 17 rb.

Magazyn „Antiquités" 1591

M. Zołotnickiego KIJÓW, Instytucka Nr 1.